

POGODA
Dzisiaj pochmurnie, chwilowe przejaśnienia, deszczowo, temperatura do 68 stopni F (20 C), wiatry z kierunków południowo-wschodnich z prędkością do 10 mil na godz. (16 km na godz.).
Jutro pogoda bez większych zmian, nieco cieplej, temperatura do 77 stopni F (22 C).
Wschód słońca o godz. 6:32 rano, zachód o godz. 6:57 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 183 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Środa, 17 Września, (September 17), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141.

30¢

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 17 września — Roberta, Justyna.
Jutro czwartek, 18 września — Józefa, Tomasza, Ireny.
Pojutrze piątek, 19 września — Gustawa, Konstancji.

F. CASTRO OSTRZEGA UCHODźCÓW

Rzecz w Szwajcarii Niebywała

Nowy Sukces Kongresu Polonii

Chicago (Inf. własna) — Prezes ZNP i Kongresu Polonii, Alojzy Mazewski otrzymał wczoraj telefoniczną wiadomość z Departamentu Stanu, że rząd Stanów Zjednoczonych rozszerzył prawo połowów na wodach Alaski dla polskich flotyli rybackich, spełniając drugi postulat memorandum K.P.A.

Jak już podaliśmy, delegacja Kongresu Polonii Amerykańskiej z prezesem Mazewskim na czele, przedłożyła Departamentowi Stanu memorandum i przedyskutowała zawarte w nim postulaty z jego przedstawicielami. Memorandum opracowane w związku z sytuacją w Polsce domagało się m.in. większych kredytów dla PRL na zakup produktów rolnych, głównie żywności, oraz zwiększenia ilości ryb jakie mogą złowić polscy rybacy na wodach Alaski.

Pierwszy postulat o przyznaniu PRL większych kredytów na zakup żywności został spełniony przez rząd Stanów Zjednoczonych kilka dni temu. Wczorajsza wiadomość jest dowodem, że rząd St. Zjednoczonych spełnił także drugi postulat. Kongres Polonii Amerykańskiej może wpisać na swoje konto nowe wielkie osiągnięcia.

Wymiar Sprawiedliwości Czy Porachunki?

Seul (UPI) — Ignorując amerykańskie i japońskie apele o umiarkowanie, trybunał wojskowy w Seulu skazał na karę śmierci przez powieszenie głównego opozycjonistę i swego czasu kandydata na prezydenta kraju, który omal prezydenturę nie zdobył — Kim Dae-junga, oskarżonego o zdradę i wystąpienia anty-rządowe, a 23 innych podsądnych skazał na kary więzienia od 2 do 20 lat.

Prokurator wojskowy, który z całą bezwzględnością domagał się surowych wyroków, uzasadnił swój wniosek stwierdzeniem, że ludzie tacy jak Kim "powinni być na dobre usunięci z powierzchni ziemi."

W Tokio, japoński premier Zenko Suzuki stwierdził, że sytuacja w jakiej znalazł się Kim "jest groźna" i zapowiedział, że Japonia, która jest głównym handlowym partnerem Korei Płd., wystąpi z protestem przeciwko bezwzględny i surowym wyrokom. Oczekiwany jest także protest Washingtonu.

Kim, ubrany w biały więzienny uniform, przypominający piżamę, wysłuchał wyroku spokojnie, ale grupa krewnych i jego i innych podsądnych podjęła śpiew i śpiewała aż do czasu usunięcia jej z sali sądowej.

Zona Kima, która trzymała jest w areszcie domowym, powiedziała przez telefon, że wyrok jest niczym innym, jak tylko odwetem politycznym, świadczącym o przesładowaniach politycznych w Korei Płd.

"Ale tak jak mój mąż, wierzę że demokracja będzie rychło w naszym kraju przywrócona" — powiedziała przez lzy pani Kim.

W czasie całego procesu Kim dowodził, że dążył jedynie do przywrócenia demokracji w swojej ojczyźnie. Poinformował on sąd, że od czasu aresztowania go w dniu 17 maja był przesłuchiwany po 15 godzin dziennie, niekiedy nago, i że przesłuchanie "zblizone było do tortur." Skazanemu przysługuje prawo odwołania się do zarządcy prawa wojennego, a później do Sądu Najwyższego.

Zmarł w Kościele Od Ukąszenia Grzechotnika

Hyden, Ky. (UPI) — 32-letni Claude Amos zmarł od ukąszenia grzechotnika w prawą rękę, w kościele Rockhouse Pentacostal w Bob Fork. Amos został ukąszony trzy razy. Dzisiaj odbędzie się jego pogrzeb.

Demonstracje i Starcia z Policją

Około 800 Młodych Awanturników Znalazło Się w Areszcie

Zurich. (DP) — Demonstracje w Szwajcarii? W kraju trzeźwym, prawo szanującym, uporządkowanym? Wydawało się to tak mało prawdopodobne jak spotkanie pingwina na kukurydźowych polach Iowa. A jednak...

Demonstracje — szczególnie w Zurichu i w Bernie z większym czy mniejszym nasileniem — odbywają się już od maja, kiedy to tłum młokosów wystąpił z protestem przeciwko decyzji "ojców miasta" Zurichu przyznania 38 milionów dolarów na odnowienie gmachu miejskiej opery. Demonstranci głosili wówczas, że pieniądze publiczne używane są tylko na ratowanie "kultury establishmentu", podczas gdy brak ich jest, gdy chodzi o "kulturę młodzieżową". Ostatnio sfrustrowana młodzież protestowała przeciwko zamknięciu Autonomicznego Centrum Młodzieżowego, w którym — jak się okazało — zbierali się anarchiści, drobni przestępcy i narkomani.

W czasie ubiegłego week-endu wystąpienie młokosów przybrało i większe (Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Wyniki Prawyborów w 3 Stanach

(UPI) — Wczoraj w trzech stanach odbyły się prawyborby gubernatorskie i do Senatu.

Gubernator Washingtonu, pani Dixy Lee zwolenniczka rozbudowy siłowni nuklearnych i pokojowego zastosowania atomu przegrała w stosunku do senatora stanowego, Jim McDermott, który zdobył 54% głosów.

Zwycięzca stanie do walki o nominację na gubernatora z republikaninem, Johnem Spellman, który zdobył największą ilość głosów w prawyborach GOP-u.

W demokratycznych prawyborach do Senatu w Massachusetts mimo apelu liderów kościoła katolickiego o nie oddawanie głosów na kandydatów opowiadających się za prawem do przerywania ciąży, obydwa zwycięzcy przez Kościół kandydaci — liberalny reprezentant stanowy, Barney Frank i rep. James Shannon wygrali głosowanie.

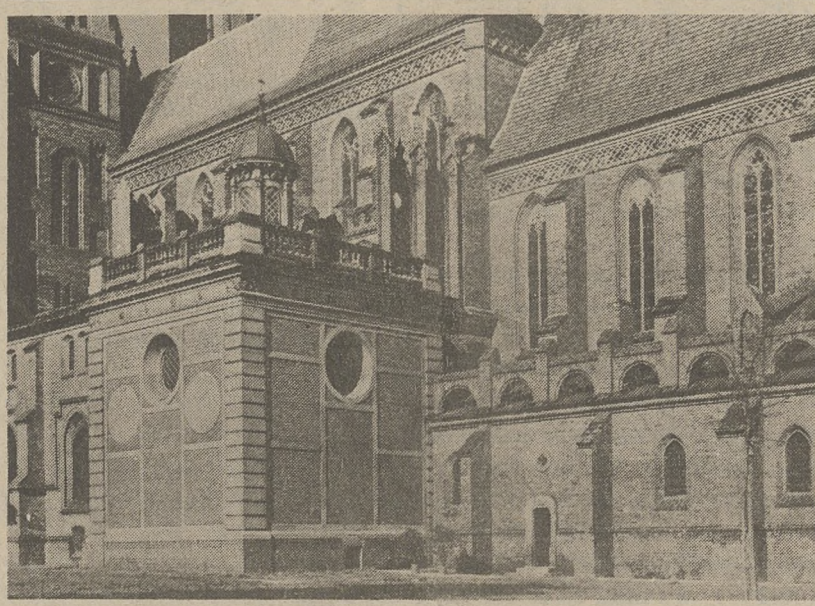
Frank odniósł zwycięstwo nad mayorem Waltham, Arthurem Clark; Shannon nad konserwatywnym Robertem Hatem.

Robert S. Kerr jr., syn zmarłego senatora z Oklahomy przegrał w stosunku do byłego prokuratora powiatowego, Andy Coats, który zdobył nominację demokratów do Senatu.

Cyganie u Papięza

Castel Gandolfo (UPI) — Jan Paweł II przyjął wczoraj w Castel Gandolfo grupę śpiewających Cyganów. Papięz śmiał się i klaskał, gdy Cyganie śpiewali przy wtórze skrzypiec i mandolin.

Cyganie reprezentowali plemię Sinti, żyjące głównie we Włoszech i w większości katolickie. Goście Papięza są uczestnikami Międzynarodowej Konferencji Nomadów, odbywającej się pod auspicjami Watykanu.



WŁOCŁAWEK. — Katedra, na pierwszym planie kaplica renesansowa

Junta w Turcji Jest Także Bezsilna

Ankara (UPI) Junta wojskowa, która w ub. piątek objęła władzę w Turcji, jest — jak się wydaje — tak samo bezsilna wobec terroru, jak bezsilnymi były rządy cywilne.

Po niedzielnym zamachu w Adanie, w którym zginął oficer-dowódca patrolu, lewicowi — jak się przypuszcza — terroryści ostrzelali dziś i zabili wysokiego dygnitarza policji i zranili jego żonę.

Zamach został dokonany w istambułkiej dzielnicy Sisli, która natychmiast została zamknięta kordonem policyjnym i od domu do domu przeprowadzane jest tropienie terrorystów.

Ostatnią ofiarą terrorystów jest 58-letni Turhan Feizeoglu, weteran w polityce, założyciel małej partii republikańskiej, którego junta m. in. typowała na premiera.

Zastrzelony był doradcą junty w sprawach politycznych. W swojej filozofii był wyznawcą "kernalizmu," czyli ideologii Kemala Ataturka — twórcy nowoczesnego państwa tureckiego.

Junta zapowiedziała, że w ciągu najbliższych 24 godzin mianowany zostanie premier rządu cywilnego i utworzony będzie rząd. Poinformowała także, że co najmniej 1,500 politycznych ekstremistów i osób podejrzanych o przynależność do bojówek terrorystycznych pozbawionych jest wolności.

Dotychczasowe posunięcia junty sławione są zarówno przez prasę lewicową jak i pravicową jako "obrona demokracji."

Tragiczny Upadek Po Udanym Skoku

Las Vegas (UPI) — Motocyklista, Gary Wells doznał poważnych uszkodzeń ciała, kiedy po udanym skoku przez fontannę w Caesars Palace w Las Vegas wylądował obok platformy, raniąc siebie i sześciu widzów. Skok był filmowany przez stację telewizyjną ABC dla programu "That's incredible."

Motocyklistę natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie przeszedł operację głównej arterii krwionośnej.

23-letni Wells z Phoenix, Ariz. doznał również złamania obydwu dolnych kończyn, ran głowy i klatki piersiowej. Podobną próbę skoku, długości 170 stóp na wysokości 30 stóp wykonał 13 lat temu Evel Knievel. Próba ta zakończyła się złamaniem miednicy i szeregu innych kości.

Upadek Wellsa obserwowano 4,000 widzów.

Nie Będzie Dyktatu

Dzidda. (UPI) — Saudyjski Wielki Książę Fahd Bin Abdul Aziz powiedział w wywiadzie prasowym, że Arabia Saudyjska nie dopuści do dyktatu państw OPEC w dziedzinie cen i wydobycia ropy naftowej.

Pogłębia Się Obłęd Irański

Teheran. (UPI) — W podejściu do sprawy zakładników amerykańskich, już 319 dni więzionych przez motłoch coraz oczywistym się staje, że pogłębia się obłęd irańskich "rewolucjonistów".

Utworzona w poniedziałek specjalna komisja parlamentarna, złożona w większości z fanatycznych fundamentalistów, już zdecydowała nowe posunięcia, które rozwiązania sprawy zakładników na pewno nie ułatwi.

Zdecydowała mianowicie, że los zakładników rozstrzygnięty zostanie w czasie tajnej sesji, przy czym zakładnicy podzieleni będą na dwie grupy: "szpiegów i przestępców kryminalnych". Złowrobnym ten podział oznaczać może, że "szpiegów" otrzymają surowe wyroki z rąk irańskiej "sprawiedliwości".

Zarządzenie tajności sesji ma charakter wyraźnie obcesyjny, ma bowiem na celu utrzymanie w niepewności Amerykanów, którzy "marzą o rychłym załatwieniu sprawy zakładników".

Parlamentarne podejście do sprawy zakładników świadczy też, że w Iranie nadal "nie wie lewica, co robi prawica", co wydaje się jednak działaniem świadomym.

I tak w ubiegły piątek ayatollah Khomeini wyliczył tylko cztery warunki, od których uzależnia zwolnienie zakładników, a mianowicie majątku zmarłego szacha, odmrożenie irańskich kont bankowych w Stanach Zjednoczonych, zrezygnowanie z wszelkich pretensji amerykańskich w stosunku do Iranu oraz zadeklarowanie przez Stany Zjednoczone, że nie będą się mieszały w wewnętrzne sprawy irańskie. Khomeini nie wspomniał o "przepraszaniu".

A jednak w kilka dni później marszałek Parlamentu z mandatu ayatollaha — Hshemi Rafsanjani zapowiedział, że "przepraszanie" będzie zasadniczym warunkiem jakiegokolwiek umowy w sprawie zakładników.

Tendencja Zniżkowa

Londyn. (UPI) — Notowania kursu dolara na giełdach walutowych wykazały dziś umiarkowaną tendencję zniżkową. Równocześnie wzrosła o kilka punktów cena złota.

Brak Zgody w Kartelu OPEC

Wiedeń (UPI) — Państwa członkowskie kartelu OPEC nie mogą uzgodnić długofalowej polityki cen i rozmiarów wydobycia ropy naftowej. Rozłam pogłębia się z każdą godziną i konferencja wiedeńska bliska jest załamania. Uczestnicy konferencji już zrezygnowali z debaty nad sprawą cen i problem ten przerzucili na konferencję szczytową, która odbędzie się w Bagdadzie za dwa miesiące.

Wniosek Arabii Saudyjskiej o ustabilizowanie cen ropy, poparty przez Wenezuelę, prawdopodobnie spocznie w aktach konferencji.

Autor Wtrąca . . .

(ZL) — Jerzy Robert Nowak podnosi zasługi kulturalne Stefana Batorego ("Węgry bliskie i znane", Iskry, str. 84) i wtrąca: "Akademii w Wilnie była — jak pisze Janusz Tazbir — pierwszą wyższą uczelnią na terenie dzisiejszego Związku Radzieckiego . . . Wspomina też autor (str. 191) o przepowiedzi Kozaka lirnika, nie wiedzieć czemu Wernyhora nazywa się tam Werszyhora."

Werszyhora też był sławnym, ale nie lirnikiem, tylko partyzantem w czasie II wojny światowej.

Atak Na Ambasadę Amerykańską w Salwadorze

San Salvador, Salwador. (UPI) — Bojówkarze z lewicowego ugrupowania wystrzelili w San Salvador przeciwko rakiety chińskiej produkcji na budynek ambasady USA. Świadkowie utrzymują, że wiedzieli czterech młodych mężczyzn, którzy z odległości 100 jardów od amerykańskiej misji przygotowywali się do ataku.

Przedstawiciele lewicowej Ludowej Armii Rewolucyjnej powiadomili środki masowego przekazu o dokonany przez nich napadzie.

Rakieta wyrwała 9-stopową dziurę w jednej ze ścian budynku, zawałiła dach i zniszczyła pustą w tym czasie pokój na trzecim piętrze misji, gdzie znajduje się biuro ambasadora Roberta E. White, niewzruszonego poplecznika chrześcijańsko-demokratycznej, militarnej junty Salwadoru.

Militarne ugrupowania przeciwników junty atakowały misję amerykańską w ub. roku przynajmniej trzy razy.

Pomieszczenia ambasady znajdują się pod stałą silną ochroną strzelców morskich.

Obserwatorzy uważają, że ostatni napad stanowi jeden z sygnałów długo przez nich oczekiwanej ofensywy generalnej.

Władze Salwadoru doniosły, że w ciągu ostatnich 24 godzin na terenie kraju zginęło 20 osób.

Na zwłokach 14 ofiar znaleziono ślady świadczące o tym, że przed rozstrzelaniem byli oni poddani okrutnym torturom.

Oferta Czerwonych

Tokio. (UPI) — Kim Il-sung, prezydent komunistycznej Korei Płn. wystąpił z nieoczekiwaną ofertą pod adresem Stanów Zjednoczonych. Wyraził mianowicie gotowość zerwania wszystkich przynierzy wojskowych z Chinami i Związkiem Sowieckim "w tym samym dniu, w którym traktat pokojowy ze Stanami Zjednoczonymi zostanie podpisany".

"Tylko statut państwa niezaangażowanego może zapewnić szczęście narodowi koreańskiemu" — powiedział Kim, podejmując delegację japońskiej partii rządzącej liberalno-demokratycznej.

Nowy Rodzaj "Broni"

Lincoln City, Ore. (UPI) — Niezidentyfikowany osobnik wszedł do restauracji "Pines" w Lincoln City i zagroził kelnerce rzuceniem na nią jadłowitego węża, jeśli ta natychmiast nie odda mu wszystkich pieniędzy.

Groźąc odchylił płaszcz, pod którym znajdował się boa. Kobieta zorientowała się, że wąż nie jest prawdziwy wyrzuciła napastnika za drzwi.

Pożar w Samolocie

Londyn. (UPI) — Mały pożar wybuchł w odrzutowcu DC-10, który sponiobił się do odlotu z londyńskiego lotniska Heathrow do Miami. W odrzutowcu znajdowały się 234 osoby — pasażerowie i członkowie załogi. Ogień został szybko ugaszony i tylko kilka osób doznało niegroźnych obrażeń w czasie pospiesznej ewakuacji.

Zapowiada Kary Za Porywanie Samolotów

U.S. z Zadowoleniem Przyjęły Oświadczenie Władz Kubańskich

Miami, Kolumbia (UPI) — Komunistyczny rząd kubański wczoraj po raz pierwszy zareagował na serię porwań samolotów przez uchodźców, przestrzegając, że ci, którzy zdecydowali się na opuszczenie swego kraju mieli prawo jedynie do "podróży w jedną stronę".

Organ partyjny "Granma" zamieścił na frontowej stronie artykuł, odczytany później przez radio hawańskie, w którym ostrzegł, że żadne względy ani usprawiedliwienia nie będą brane pod uwagę w stosunku do osób pragnących powrotu na Kubę.

Już wcześniej władze kubańskie ostrzegły, że porywacze samolotów staną przed odpowiedzialnością karną.

Wczoraj jednak ostrzeżenie miało znacznie groźniejszy charakter. Powracającym do ojczyzny Kubańczykom grożą "niezwykle surowe kary" lub też deportacja do Stanów Zjednoczonych i oddanie ich w ręce tutejszej sprawiedliwości.

Władze amerykańskie poprzednio zgłaszały pretensje, że Kuba nie dos-

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Śmierć Zamiast "Duchowego Oczyszczenia"

New Castle, Pa. (UPI) — Dwie kobiety zmarły z głodu podczas odbycia 40-dniowego postu.

43-letnia Elsie Jean Barri i 52-letnia Marina Olsen, tzw. "nowo-narodzone chrześcijanki" nie tylko nie przyjmowały pokarmu, ale także wstrzymywały się od picia wody przez przynajmniej dwa tygodnie.

46-letnia Myrna Wolfe, trzecia kobieta, dzieląca mieszkanie ofiar religijnego obłędu, która przeżywała na wakacjach, odkryła ich ciała po powrocie do domu.

Wolfe powiedziała policji, że obydwie kobiety uważały, że są prześladowane za swoją wiarę, dlatego też postanowiły odbyć 40-dniowe modlitwy na intencję swego opresora, połączone z równie długim postem.

Olsen, zmarła najprawdopodobniej około 10 września, Barr w dwa dni później.

Notatki pozostawione przez kobiety w kalendarzu, świadczą o tym, że rozpoczęły post 11 sierpnia.

Zapiski urywają się 4 września, kiedy przypuszczalnie były już zbyt słabe, aby wykonać jakąkolwiek czynność.

Jedna z notatek brzmi: "Dziękujemy Ci, Boże, że udało się nam wytrzymać przez dwa tygodnie bez jedzenia i wody."

Możliwym dokonac tego tylko dzięki Twojej pomocy".

Przypuszcza się, że po tym okresie czasu kobiety zaczęły pić wodę. Było już jednak za późno, aby się uratować.

Organizmy ich zużyły cały zapas tłuszczu i zaczęły "konsumować" proteiny.

Z obydwu kobiet pozostały jedynie kości powleczone skórą.

Wzrost Produkcji

Washington. (UPI) — Produkcja w amerykańskich fabrykach, kopalniach i zakładach usługowych wzrosła po raz pierwszy od siedmiu miesięcy, wskazując na to, że recesja powoli ustępuje.

Federalna Rada Rezerw doniosła o 0.5 procentowym wzroście produkcji w sierpniu w wielu gałęziach przemysłu.

Spadek produkcji zanotowano w zakładach wyposażenia biurowych i samochodowych.

Turcja — Kraj Bezustannych Konfliktów

(UPI) Turcja, dzieląca Europę od Azji i granicząca od strony południowo-wschodniej z Iranem, a od północnej ze Związkiem Sowieckim, była pierwszym państwem muzułmańskim, które zaadaptowało reformy typu zachodniego.

Po niemal 500 latach sułtańskich rządów w otomańskim imperium, w 1923 roku władzę przejął Kemal Ataturk, dążący do stworzenia z Turcji nowoczesnego państwa.

Zniesiono kontrolę muzułmańskiego kleru nad sądownictwem i szkolnictwem, wprowadzając w ich miejsce systemy oparte na modelach europejskich. Pismo arabskie odrzucono i zastąpiono je alfabetem europejskim. Zabroniono noszenia tradycyjnych muzułmańskich nakryć głowy i strojów. Około 1935 roku, jedynie w kilka lat po przyznaniu kobietom w USA prawa do głosowania, kobiety turkiczki otrzymały pełne prawa polityczne.

Usiłując poradzić sobie z problemem głodu i zafobania gospodarczego rząd Ataturka rozpoczął serię inwestycji, sporządził plany rozwoju ekonomicznego. Od samego początku nowe reformy stanowiły przedmiot ostrych krytyk zarówno ze strony przywódców religijnych i wielkich posiadaczy ziemskich niezadowolonych z ograniczenia wpływów i władzy, jak i konserwatywnych chłopów przeciwstawiających się reformom uderzają-

cym w wielowiekowe tradycje.

Historia Turcji od okresu Ataturka, aż do chwili obecnej stanowi odzwierciedlenie tych konfliktów, pogłębiających coraz bardziej przez powstanie szeregu grup lewicowych, dążących do utworzenia rządów socjalistycznych.

W maju 1960 roku, wojsko zaniepokojone znacznym pogorszeniem gospodarki kraju i zanikiem głoszonych przez Ataturka zasad przejęło władzę w kraju.

15 głównych przywódców politycznych rozstrzelanych za korupcję i nieprzestrzeganie konstytucji.

W latach sześćdziesiątych przywrócono rządy cywilne, które jednak stanowiły przedmiot bezustannych ataków ze strony lojalistów Ataturka.

Państwo stało się widowiską gwałtownych wystąpień ekstremistów lewicowych i prawicowych. Kiedy ulice miast przemieniły się w pola bitewne między różnymi ugrupowaniami politycznymi, wprowadzono prawo wojenne około 1970 roku.

W drugiej połowie ubiegłej dekady anko rządy przybrały na sile. W roku bieżącym przywódca wojskowi dwukrotnie poddali ostrej krytyce nieudolność rządu, dając do zrozumienia, że przejmą władzę, jeśli ten nie znajdzie sposobu na poprawę sytuacji.

W czwartek armia przejęła władzę w wyniku bezkrwawego zamachu.

Rodzina w Grafice

W Muzeum Górnośląskim w Bytomiu otwarto wystawę pt.: "Rodzina w grafice europejskiej XVII-XIX w." Ekspozycja obejmuje 92 ryciny. Ma na celu ukazanie problemów dotyczących różniczkowych aspektów życia rodzinnego.

Najwcześniejszą chronologicznie grupę siedemnastowiecznych rycin stanowi na wystawie seria 14 dzieł francuskiej rytmniczki Claudine Bouzonnet, obejmująca sceny z życia rodzinnego, zgodnie z duchem epoki budzącego się nowego stylu rokoka.

W drugiej grupie rycin, pochodzących już z XVIII i XIX w. występują nazwiska tak znakomitych rytmników jak: Francesco Bartolozzi czy Daniel Chodowiecki. Pierwszy z wy-

mienionych artystów był jednym z najlepszych grafików włoskich XVIII w.

Drugi natomiast, Polak, celował w tematyce rodzinnej, przedstawiając całe cykle ilustracji z życia mieszczańskiego wydawane łącznie z opowiadaniem drukowanymi w popularnych ówczesnych kalendarzach.

Wyjątkową pozycję na wystawie zajmują polonica — mezzotinta W. Dickinsona przedstawiająca portret Zofii Zamojskiej z dziećmi i barwne akwatiny L. P. Debucourta, rytowane wg. rysunków wybitnego malarza i grafika Piotra Norblina.

Skradziono Kolekcję Obrazów i Antyków

W niedzielę wieczorem dwóch bandytów weszło do jednego z domów w dzielnicy Starego Miasta w Chicago, związali mieszkańców i okradli mieszkanie.

Właściciel mieszkania Arthur Alvarez, pracownik jednego z miejskich szpitali otworzył drzwi swego mieszkania o godz. 10:30 wieczorem. W drzwiach stało dwóch osobników, którzy pod groźbą rewolweru żądali od Alvareza cofnięcia się, związali go i rozpoczęli rabowanie mieszkania. W sypialni na piętrze bandyci związali drugiego mieszkańca Davida Allison. W tym samym czasie przyszedł do mieszkania trzeci lokator, którego bandyci również związali i zamknęli w łazience.

Splądrowali następnie mieszkanie zabierając ze sobą kolekcję obrazów, biżuterię i szereg wartościowych przedmiotów łącznej wartości około 100 tys. dol.

Opuszczone Dziecko

Policja znalazła dziewięć-miesięczną dziewczynkę porzuconą w domu apartamentowym przy 840 W. Montrose. Dziewczynka miała na swym ubranku przypiętą metrykę urodzenia. Ktoś z lokatorów budynku posyłał placz dziecka i zawiadził policję. Obecnie trwają poszukiwania za matką dziewczynki.

Z Balu Muzeum Polskiego w Ameryce



Prezes Muzeum Polskiego Ted Swigon (po lewej) i kustosz ks. Donald Bieliński, OFM przyjmują czek na \$16,748.38 od przewodniczącego Komitetu Balu, Waltera Sojki (po prawej). Bal odbył się w lipcu w chicagowskim Yacht Clubie.

Kim Jest Stanisław Kania?

Jak podaje nowojorski "Nowy Dziennik", nowy I Sekretarz PZPR, Stanisław Kania, 53-letni działacz partyjny i państwowy, jest najmłodszym w bloku sowieckim przywódcą partyjnym.

Urodził się we wsi Wrocanka w Rzeszowskim w rodzinie małego chłopca.

W czasie wojny uczestniczył w ruchu oporu w szeregach Batalionów Chłopskich. Po wojnie był działaczem Związku Młodzieży Wiejskiej, najpierw na szczeblu powiatu w Jasle, później w Rzeszowie. Równolegle piastował szereg funkcji partyjnych w PPR, a od 1948 r. — w PZPR, po ukończeniu wydziału ekonomii w Wyższej Szkole Nauk Politycznych K C PZPR.

W 1952 r. został powołany na stanowisko kierownika Wydziału Młodzieży Wiejskiej i członka prezydium Zarządu Głównego ZMP.

W 1958 rozpoczął pracę w stołecznym Komitecie Wojewódzkim PZPR jako kierownik wydziału rolnego.

Od 1968 r. pełnił funkcję kierownika Administracyjnego KC PZPR, od 1971 był sekretarzem KC; w roku następnym został posem na sejm; a od 1975 jest członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR.

Długoletnia partyjna kariera Stanisława Kania oraz jego ortodoksyjne, marksistowskie poglądy powodują, że określany bywa mianem "aparatchyka".

Jako członek Politbiura był odpowiedzialny za sprawę wewnętrzne, armię i policję oraz relacje partii — Kłoci. Towarzyszył Gierkowi w czasie wizyty w Watykanie w 1977 r.

Stanisław Kania jest mało znany na Zachodzie, nie posiada szlify dyplomatycznego, jak Gierek czy typowany przez zagranicę na jego następcę Ste-

Kolekcjoner Krzesel

Lake, Mich. (UPI) — 71-letni emerytowany stolarz z Lake w Michigan jest namiętnym zbieraczem krzesel. Kiedy J. B. Gilman zaprasza gości do spoczęcia na krzesła, wybór jest niezwykle trudny, ponieważ posiada ich aż 900.

Niewielki dom, pobliska szopa i część podwórka zavalone są różnymi rodzajami krzesel, starych i nowych, zniszczonych i dobrze utrzymanych, na biegunach, inwalidzkich i zwykłych stołków.

Krzesła bez nóg, siedzeń lub oparcie złożone są w stosach wewnątrz i na zewnątrz domu. Gilman rozpoczął kolekcję po przejściu na emeryturę 7 lat temu, wyłącznie po to, aby znaleźć sobie jakieś zajęcia. Zaczął od kupowania połamanych krzesel na aukcjach i wyprzedazach.

Reperował je, odświeżał i ustawiał, wówczas jeszcze nie wypelnionym po brzegi domu. Kupuje niemal wszystkie, pod warunkiem, że są z drzewa. Mimo, że krzesła, które kosztowały go 25 centów, po odświeżeniu warte są nawet \$250, nie zamierza sprzedać ani jednej sztuki ze swej kolekcji.

Jak dotychczas Gilman jedynie wydaje pieniądze, żartobliwie snując przypuszczenia co by to było, gdyby stał się posiadaczem wszystkich krzesel na całym świecie. Wówczas — śmieje się kolekcjoner — zrobiłby fortunę, ludzie musieliby mi płacić za siadanie na krzesłach.

Samotny Podróżnik Blisko Celu Podróży

Francuski podróżnik Gerrad D'Abville wybrał się w samotną podróż przez północny Atlantyk na 14 stopowej łodzi. Ma zamiar dopłynąć do Francji.

Z ostatnich wiadomości odebranych przez radioamatora francuskiego wynika, że podróżnik jest bliski celu swej podróży i czuje się doskonale. Musi jeszcze przepłynąć 400 mil.

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

36

(Ciąg Dalszy)

— No, a doktor Pawlicki w Radoliszkach mieszka?

A jakże, tylko powodzi mu się teraz dobrze. Ożenił się. Folwark za żonę wziął, siedem włók, nie byle co. Samych krów osiemdziesiąt. Ziemia to nieważna, piaski, ale łąki ho, ho. I lasu dobry kawałek. Będzie ze trzydziści dziesięćcin.

— A może i czterdziści — poprawił Wasyl.

— Jak mówię, że trzydziści, to trzydziści — rozgniewał się Prokop. — Od Czarnego Kamienia do Brodu będzie ci czterdziści! Zdurniałeś chyba, czy co?... Dom ten, w którym mieszkał w Radoliszkach wyrentował, blachą pokrył. Zyje teraz jak pan. Własnymi kofimi do chorych jeździ.

— Ale żona to od niego najmniej o dziesięć lat starsza — pogardliwie wydeła usta Zonia.

— To i co, że starsza? — obruszyła się na nią Mielnikowa. — Panna gospodarna, porządna, nie żadna szlaja, co po wieczorynkach lata, a gospodarstwa nie patrzy.

Zonia wzięła się pod boki i zawała wojowniczo:

— A niby kto się szlaja po wieczorynkach?

— A ty — wrzasnęła starszuszka.

— Ja?... Ja?... Ze raz na rok pójde do szkoty...

— A nieprawda!...

— Cicho baby — huknął Prokop szczerze oburzony — ot, czas znalazły na swoje babskie kłótnie. A do roboty! Co stoicie tutaj? Patrzcie, żeby rozpuściły. Tfu!

Intervencja Prokopa podziałała błyskawicznie. Kobiety jak na komendę zabrały się do swoich codziennych zajęć. Stary Mielnik umiał w swym domu utrzymać dyscyplinę, a jego autorytet nie osłabł z wiekiem.

Przy Wilczurze prócz niego pozostali jedynie Wasyl i Donka. Z niejakim niezadowoleniem dowiedział się Prokop, że Wilczurowi towarzyszy jeszcze jedna osoba i to człowiek bez fachu. Pogodził się z tym, bo nie mógł się nie pogodzić. Uradzono, że Wilczur wraz z Jemiółem zamieszkają w przybudówce, póki się dla Jemiółu nie wyrychuje izdebki na strychu. W ziemię wprawdzie izdebka była nie do zamieszkania, latem jednak nieraz nawet Wasyl tam spiał.

Następnie wszyscy razem obejrzeli przybudówkę i omówili niezbędne poprawki, przy czym Wilczur postawił na swoim, że wszystkie koszty sam poniesie. Dogodniejszy to było dlań i z tego względu, że nie chciał być skrepowany w wprowadzeniu różnych ulepszeń. Chciał mianowicie wytnąć wnętrze izby i alkowy, pomalować podłogi, a w sieni podłogę położyć, przebić okno i łąwy ustawić dla spodziewanych pacjentów: prowizoryczna poczekalnia.

Do czasu ukończenia tych robót Wilczur miał pozostać w radoliskim zajęzdie. Remontem przybudówki postanowił się zająć sam Prokop, twierdząc że nikt tego lepiej nie dopilnuje lepszych majstrów nie postawi i prędzej nie załatwi, niż on. Nie można było mu odmówić szusności.

Tymczasem w Radoliszkach przyjazd prof. Wilczura stał się już powszechnie wiadomą sensacją dnia. O niczym innym nie mówiono, gubiąc się w domyskach, co go tu sprowadza. Jedni twierdzili, że przybył w te strony by odkupić dla córki Ludwikow, które młody pan Czyfiski po śmierci swoich rodziców sprzedał. Inni utrzymywali, że nie dla córki, tylko dla siebie zamierza kupić w okolicy majątek i ożenić się z tą panią, z którą przyjechał. Jeszcze inni zapewniali, że profesor przeprowadzi ekshumację zwłok swojej żony na radoliskim cmentarzu, by przewieźć je do Warszawy, lub też, że pomnik tu na jej grobie postawi. Znaleźli się nawet poinformowani, którzy ten pomnik na stacji Ludwikowskiej widzieli na własne oczy.

W rezultacie całej tej gadaniny, w miasteczku ruch się zwiększył w dwójnasób, bo komu tylko czas na to pozwalał, nie mógł wytrzymać, by nie pobiec do zajazdu i tam od właściciela dowiedzieć się tych kilku szczegółów, dotyczących profesora, które znał. A szczegółów tych nie było wiele. Przyjechali późną nocą i śpią jeszcze z wyjątkiem profesora, który o świcie już wstał i poszedł pieszo do młyna Prokopa Mielnika.

Zresztą już przed południem miasteczko zostało zelektryzowane powrotem Wilczura. Wszyscy zauważyli, że postarzał się bardzo. Szedł wolno, rozglądając się z uśmiechem dokoła i kłaniając się znajomym, a wielu ich było, bo przecież z okresu swego znachorstwa znał tu niemal wszystkich. Nikt jednak nie ośmielił się zatrzymać go na pogawędkę. Profesor doszedł do rynku, przystanął przed sklepikiem pani Szkopkowej i wszedł do środka.

Wzruszenie ścisnęło mu serce, gdy spojrzał po tych starych ścianach, po półkach zastawionych przezrocznymi towarami, na których z nainną dekoracyjnością rozłożone były paczki gilsz i tytoniu, ołówki, piórniki, kajety, arkusze kalkomanii, pretensjonalne ozdoby na biurko, przypięte rolki kolorowej bibuły i wszystko to, co kiedyś Marysia tu układała, co sprzedawała, czego dotykały jej ręce... Lada nieco wykrzywiła koło żelaznego piecyka, poręcz schodów wiodących do piwniczki.

Za ladą siedziała młoda, tęga dziewczynka o twarzy zrytej śladami ospy, lecz o miłym spojrzeniu niebieskich oczu. Zerwała się na widok wchodzącego, domyślając się od razu kim jest.

— Czym mogę służyć, panie profesorze?

Przyjrzał się jej zdziwiony:

— Skąd panienka mnie zna?

Zaśmiała się:

— Tu miejscowych wszystkich znam, więc jak ktoś nowy przyjedzie, to zaraz wiadomo kto.

— I panienka wie kim jestem?

— Naturalnie, że wiem. Wszyscy już wiedzą, że pan profesor przyjechał. Od rana. Pani Szkopkowa mówi, że na letniaki do dworu w Zielonej, ale ja wiem, że to nieprawda.

Rozbawiło to Wilczura:

— Skądże panienka wie? — zapytał z uśmiechem.

— A no bo strasznie dużo rzeczy pan profesor ze sobą przywiózł. To na letniaki tyle się nie wozą.

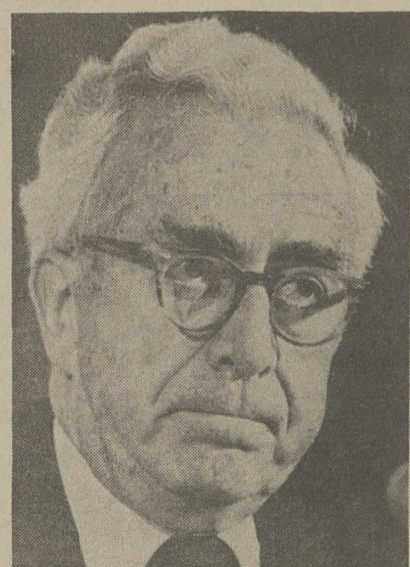
— Powinna panienka zostać detektywem. A jakże się miewa pani Szkopkowa?

— Jak to ona. Kwęka po trochu, narzeka na zastój, że się dzieci łożują, ale dobrze. Może ja skoczę po nią?

Nie potrzebowała jednak skakać. W miasteczku wszystkie wieści docierały z kraniec z szybkością telegrafu bez drutu. Toteż w minutę po wejściu Wilczura do sklepiku, pani Szkopkowa została już zaalarmowana i nie zważając na zadyszkę, pędziła truchtem przez rynek, by profesora powitać. Honor to dla niej nie miała, że taki człowiek ją właśnie pierwszą w Radoliszkach zaszczycił odwiedzinami. Będzie z tego powód do dumy własnej i do zawisłości ludzkiej na dobrych parę miesięcy. I tak zresztą miała prawo pani Szkopkowa uważać się za bliższą profesorowi, niż inni w miasteczku. Raz, że córka jego pod jej opieką przebywała lat kilka, drugi, że przed dwoma laty pani Szkopkowa jeździła do Warszawy i tam osobiście profesora widziała.

Powitała go też teraz z całą wylewnością i rozrzewnieniem, przede wszystkim, pytając o córkę.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



WASHINGTON. — Lloyd Cutler, radca Białego Domu zeznał przed podkomittem Senatu w sprawie Billy Cartera, brata prezydenta. (UPI)

NOWOCZESNY

Persko-Egipski Sennik i Prooroctwo Michaldy

Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:

- **Alfabetyczny wykaz snów,**
- **Kogo wybrać na męża,**
- **Kogo wybrać na żonę,**
- **Cokolwiek o Astrologii,**
- **O feralnych dniach, miesiącach i latach,**
- **Horoskopy według dat urodzenia i inne.**

Część druga zawiera: Prooroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhora i innych. Prooroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.

Interesująca lektura dla odprężenia po pracy — nawet dla innych, którzy ani w sny, ani w takie prooroctwa nie wierzą.

Nowy nakład **\$225**

z przesyłką pocztową.

Zamówienia:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Sew for Success! Printed Pattern



4546
SIZES 7-15
by Anne Adams

And dress for success in class, on the job or when you want to wow them on a weekend. No waist seam—the line flows from scooped neckline into easy skirt. Printed Pattern 4546: Jr. Miss Sizes 7, 9, 11, 13, 15. Size 11 (bust 33½) takes 2 3/8 yds. 60-inch fabric.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth \$1.75). Catalog, \$1.00. 133-Fashion Home Quilting \$1.75 130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.75 129-Quick/Easy Transfers \$1.75 127-Afghans 'n' Doilies... \$1.75

Korupcja w Związkach Zawodowych

Pomimo bardzo surowych praw regulujących pracę i działalność związków zawodowych w Ameryce, szerzy się w ich szeregach korupcja. Wydaje się, że jest ona obecnie większa niż była w momencie ustanowienia pierwszego prawa ograniczającego możliwości działaczy związkowych, czy nawet jeszcze bardziej ostrzejszego, ustanowionego w 1959 r. Mowa tu o prawach: Taft-Harley Act — ustanowionych w 1946 r., które uszczupliło prerogatywy związków zawodowych przy zawieraniu umów zbiorowych i Landrum-Griffin Act, (1959), który z kolei ustanawia kauce dla urzędników i działaczy związkowych mających objąć urzędowanie, aby w ten sposób zapobiec ewentualnym sprzeniewierzeniom pieniędzy związkowych.

Przeglądając dokumenty związane ze sprawami związków zawodowych z ostatnich siedmiu lat łatwo obliczyć, że 450 działaczy i urzędników związkowych zostało skazanych za różnego rodzaju wykroczenia przeciw swym związkom, począwszy od zwykłego szantażu, przekupstwa, oszustwa politycznego, poprzez kradzież a nawet morderstwo. Stale jeszcze 22 osoby czekają na rozprawę, będąc oskarżone o jedno z wymienionych wykroczeń. W sumie kosztowały one związki zawodowe ponad 170 milionów dolarów.

Powyższe statystyki stanowią jednak bardzo mały procent stale występujących w szeregach świata pracy przestępstw. Wiele z tych, o których wiadomo, nie zostało właściwie rozszyfrowanych. Wystarczy choćby dla przykładu przytoczyć tu najgłośniejszą sprawę zniknięcia b. prezesa związku "Teamsters" Jamesa R. Hoffy. Stało się jeszcze w 1975 r., ale jak dotąd nie tylko, że nie znaleziono samej ofiary, ale nie jest nawet wiadomym, kto był sprawcą porwania tego wpływowego b. prezesa.

Wypadek Hoffy jest jednym z tych, o którym dużo pisano. Jest jednak szereg innych, mniej znanych, w które włączają się bardzo wpływowi i zajmujący wysokie stanowiska w hierarchii działacze związków i tacy jak: Anthony Provenzano, Anthony Scotto i Richard Fitzsimons. Przynajmniej dwa tuziny szantażystów skazanych w 1974 r., zajmowało poważne stanowiska. Jeden z nich, Joseph Tonelli, był nawet członkiem centrali unijnej i jej Rady Naczelnej — AFL-CIAO.

Nieuczciwi działacze i pracownicy związków zawodowych — to nie wszystko. Są oni jedynie częścią problemów jakie mają poszczególne związki. Do równie ważnych należy wpływ na operacje i działalność związków, zorganizowanego podziemia przestępczego. Przedstawiciele Departamentu Sprawiedliwości utrzymują, że przynajmniej cztery z najpotężniejszych związków pozostają pod silnymi wpływami podziemia przestępczego. Są nimi: "Teamsters", "Laborers International Union", "Hotel and Restaurant Employees and Bartenders", "International Union" i "International Longshoremen's Ass'n".

Trzeba zaznaczyć, że przynajmniej 1/2 wyroków o których już pisaliśmy, dotyczyła właśnie działaczy tych czterech związków zawodowych. Pozostałe odniosły się do innych np. "United Auto Workers", o których jak dotąd nie natrafiono na ewidencję wskazującą na powiązania ze światem podziemnym.

W związkach zawodowych działa ponad 500 000 wybranych przez członków działaczy, z których jedynie 450 wspomnianych poprzednio, zostało oskarżonych o wykroczenia. Działają oni w 75 tysiącach drobnych lokalach związkowych, z których w jedynie 300 napotkano na korupcję. W ogólnym zestawieniu stanowi to niecały jeden procent.

Zadawano sobie pytanie dlaczego korupcja jest tak popularną właśnie tu, w związkach zawodowych? Co przyciąga oszustów, właśnie tu, a nie gdzie indziej? Najprostszą odpowiedzią na to pytanie będzie — pieniądze. Związki zawodowe obecnie mają ponad 4 biliony dolarów majątku i dysponują ponad 90 bilionowym funduszem emerytalnym swych członków.

Bardzo często przedstawiciele wydziału sprawiedliwości zastanawiają się nad niebezpieczeństwem zagrożenia tych funduszy przez nieuczciwych zarządców.

Zauważono, że liczba wypadków oszustw i korupcji stale wzrasta. Zdaniem ekspertów, jeśli dalek tak pójdzie, to pieniądze tysięcy ludzi będą nie do wypłacenia — dojdzie do deficytu o katastrofalnych proporcjach.

Dlatego ilość tych oszustw wzrasta, właśnie teraz, kiedy istnieją przepisy

prawne mające na celu im zapobiec? Dlaczego jest ich więcej niż np. w 1956 roku?

Jedną z przyczyn wydaje się być ich forma, która z prymitywnej zmienia się w bardziej wyrafinowaną, a tym samym trudniejszą do wykrycia. Kto pada ofiarą tych wszystkich machinacji finansowych? Naturalnie członkowie związków i emeryci. Ale to nie wszystko. Przez narzucanie pewnej polityki szczególnie w takich ośrodkach jak Chicago, Miami czy też w północnej części stanu New Jersey, gdzie wpływy świata podziemnego wydają się być największe, rosła cena czynszów za mieszkania, ceny rozmaitych usług, transportu czy nawet żywności.

W związku z opisaną sytuacją, administracja Cartera, zmuszona naciskami ze strony Kongresu, opracowała inną metodę wykrywania nadużyć. Zamiast reagować na pojedyncze zażalenia, urzędnicy państwowi prowadzą szczegółowe kontrole ksiąg i dokumentów związków zawodowych, o których wiadomo, że mają powiązania z mafią. Przykładem takiej akcji może być "Operation Unirac" — gdzie kontrolowano działalność związków wzdłuż wybrzeży wschodnich i Zatoki Meksykańskiej. Dzięki tej kontroli odkryto i skazano 100 kierowników poszczególnych jednostek organizacyjnych przy związku zawodowym "Teamsters".

Obecnie trwa akcja prowadzona przez FBI i BriLab, na terenie Florydy, Louisiany i Teksasu, która jeśli się powiedzie, doprowadzi do oskarżeń przeciw wielu działaczom związkowym, a nawet, politykom lokalnym.

Pomimo wszystko, związkowi przestępcy nie bardzo boją się "władzy" ponieważ w myśl istniejących praw, za wykroczenia przeciw Związkom zawodowym przewidziane są stosunkowo łagodne kary. Przestępcy związkowi rzadko idą do więzienia, a gdy nawet muszą odsiedzieć jakąś karę, doskonale radzą sobie, prowadząc nadal swój dział "zza krat". Nie ma bowiem przepisów zabraniających dalszego sprawowania funkcji na którą się zostało wybranych, nawet kiedy ktoś jest winnym przestępstwa. Jedynie w 168 wypadkach na 450 zabroniono skazanym zajmować jakichkolwiek stanowisk w swych organizacjach.

Trudno jest zresztą pozbyc się przestępstw w organizacji, ponieważ sami członkowie nie wykazują żadnego zainteresowania w tej sprawie. Na miejsce skazanego za oszustwa prezesa przychodzi drugi, który robi to samo. Tego rodzaju wypadki zauważono szczególnie w związku "Teamsters".

Prezisi poszczególnych związków zawodowych nie przejawiają też ochoty do pozbycia się nieuczciwych współpracowników. Prędzej zgłoszą do władz księgowego, który naruszył kasę związkową, niż wybranego członka zarządu tego związku, który ukradł o wiele więcej. Nawet na samym szczycie, w Centrali Unijnej AFL-CIO, od 20 lat nie zmieniono polityki dotyczącej etyki jej członków. Niedawno zaproszono do powrotu włączenia się do centrali wyrzucony w 1956 r. związek "Teamsters", bez jakichkolwiek warunków dotyczących ewentualnej zmiany ich polityki i powiązań. Zdaniem prezesa AFL-CIO Lane Kirkland, prawa krajowe są tak szczegółowe, że działacze centrali nie chcą się w to wszystko wtrącać, ani z nimi współpracować.

Przypatrzmy się teraz w kolejności, problemom jakie mają poszczególne największe związki zawodowe działające na terenie naszego kraju.

Teamsters

Ten związek zawodowy jest największy, najbogatszy, najbardziej agresywny, ale równocześnie posiadający najwięcej powiązań ze światem przestępczym, najwięcej oszustów. Oblicza się, że "Teamsters" liczy ponad 2 miliony członków, a fundusze emerytalne tej organizacji wynoszą 9 bilionów dolarów. Przynajmniej 45 przedstawicieli tej organizacji, którzy zajmowali bardzo poważne stanowiska, zostało skazanych za różnego rodzaju wykroczenia przeciw prawu.

Obecni na procesie przeciw znanemu członkowi świata przestępczego, słynącemu ze swej funkcji katem mafii, James'a "Jimmy the Weasel" Fratiano, byli niezwykle zdziwieni, kiedy opowiadając o swych wyczynach, oskarżony stwierdził, że Mafia kieruje działalnością "Teamsters". "To prawda" — powiedział "Presser (wiceprezes) powiedział mi, że niczego nie zrobi dopóki Blackie nie zarządzi" (Blackie, to przywódca Cosa Nostra w Cleveland).

Wiadomo również, że przynajmniej 45 wysokich urzędników tego związku zostało skazanych za nadużycia, w przeciągu ostatnich siedmiu lat. Oficjalne dokumenty Departamentu Pracy stwierdzają, że przynajmniej 35 lokalni związkowych z istniejących 800, jest pod wpływami gangsterskiego podziemia.

Znany jest również fakt kradzieży 27 bil. dol. z funduszy emerytalnych, których dotychczas nie odzyskano. Jeden z powierników tego funduszu "poczyty" sobie pieniądze na inwestycje w kasynie gry w Las Vegas. Wiadomo również o powikłaniach w tę sprawę chicagoskiego przedsiębiorcy Allena F. Dorfmana, który został skazany w 1972 roku, za przyjęcie łapówki 55 tys. dol. w zamian za udzielenie pożyczki z funduszy emerytalnych "Teamsters". O powiązaniach Dorfmana, który ma bardzo wpływową funkcję w związku, szczególnie w dziale funduszy emerytalnych, ze światem podziemnym, mówią również dokumenty FBI.

Podobna sytuacja tzn. wpływu i działalności podziemia w pracach "Teamsters" została stwierdzona w lokalach działających na wschodzie kraju. Do takich przedstawicieli o powiązaniach z mafią należy "Tony Pro" Rovenzano, którego dwaj bracia zajmują wpływe stanowiska w związku. Podobno Provenzano objął kontrolę nad bardzo silnymi lokalami związkowymi przez zgładzenie ich prezesa jeszcze w 1961 r. Chodzi tu o lokale znajdujące się w stanie New Jersey. W r. 1978 został on skazany na karę więzienia za morderstwo i oszustwo. Siedząc w więzieniu nadal kieruje pracami lokalni związkowych dzięki temu, że na swoje miejsce mianował córkę. Ma więc kontrolę nad liczącym 12 tys. członków lokalom nr. 560 w Union City, N. J.

W obecnym czasie prowadzone są dochodzenia w 15 innych sprawach, dotyczących działalności sprzecznej z interesami członków Teamsters, a związanej ze światem podziemnym.

Związek Laborers — Skandal

Ubezpieczeniowy

Związek zawodowy "The Laborers", jest mniej znany i nie tak wpływowi jak "Teamsters", ale podobnie jak poprzednik ma powiązania ze światem podziemnym. Do "Laborers" należy 475 tys. robotników wykonujących najbrudniejsze prace. Są to więc: kociący rowy, noszący cegły, wylewacze cementu i inni. W większości członkowie tego związku są Murzynami, ale został on założony przez emigrantów włoskich, którzy nadal mają duże wpływy w kierownictwie tego związku. Jedynym podobieństwem jakie zachodzi pomiędzy "Teamsters" i "Laborers", to powiązania z podziemiem. Według oficjalnych dokumentów departamentu sprawiedliwości, prezes tej organizacji, który objął urzędowanie w 1975 r., Angelo Fosco jest podporządkowany organizacji "La Cosa Nostra" znajdującej się w Chicago. Podobno, decyzje dotyczące istotnych problemów organizacji podejmowane są nie przez prezesa, ale przez kierownictwo mafii. Prowadzone są również dochodzenia i Związek jest pod ścisłą kontrolą władz, w związku z ujawnionymi kilka lat temu nadużyciami funduszy związkowych.

Longshoremen — Synonim Korupcji

Wiceprezes tego związku, młody i energiczny Anthony Scotto ma powiązania ze światem podziemnym. Został zresztą skazany za wyłudzenie \$225 000 od przedsiębiorcy posiadającego swe interesy w Nowym Yorku.

Nie jest on wyjątkiem. Przynajmniej jedna trzecia członków Rady Nadzorczej związku była oskarżona o takie czy inne wykroczenia. Prezes tego związku Thomas Gleason stanowczo sprzeciwia się jakimkolwiek dyskusjom na ten temat.

Podobnie wygląda sytuacja w wielu innych związkach zawodowych takich jak: "Paperworkers" "Hotel and Restaurant Employees" i innych.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w wielu wypadkach nadużycia w lokalnych organizacjach pracowniczych są nadużyciami osób prywatnych, których złakomila możliwość wzbogacenia się, a nie wpływ podziemia. Agencje rządowe przystąpiły do wielkiej akcji mającej na celu wykrycie wszelkich przejawów korupcji w amerykańskich związkach zawodowych. Nie będzie to łatwym zadaniem, ponieważ jak stwierdził jeden z historyków, korupcja w tych organizacjach ma długą historię i sięga przynajmniej do roku 1880.

Federacja Polonii Amerykańskiej

Federacja Polonii Amerykańskiej odbędzie posiedzenie powakacyjne w czwartek 18-go września o godz. 7:30 wieczorem w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.

Poza sprawami organizacyjnymi, na posiedzeniu będą omawiane sprawy strajków robotników w Polsce. Zapraszamy wszystkich, a także gości, którym sprawy robotników w Polsce leżą na sercu.

Sędzia Edward Plusdrak — prezes

Wieczór Polskiego Klubu Art.

Polski Klub Artystyczny zaprasza Polonię na występ Mazurki Wojciechowskiej w "wizancie pieśni i tańców ludowych."

Program odbędzie się w niedzielę, 21 września, o godz. 3:00 po poł., w Northwestern University Settlement House, 1400 W. Augusta Blvd., Chicago.

Po dalsze informacje prosimy zwracać się telefonicznie do p. Żukowskiej, tel. 763-5397.

Korpus Pań Placówki 90 SWAP

Urządza towarzyską "Stoliczkową" zabawę w niedzielę, 21 września w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd. o godzinie 2-jej po poł., na cele dobroczynne i Weterana Korpusu.

Kawa i ciasto domowego wypieku dla wszystkich.

Kazimiera Martin — prezeska
Józefa Ciesla — sekr.
M. Miklaszewska — przew.

Klub gen. Wł. Sikorskiego

Powakacyjne posiedzenie Klubu im. gen. Wł. Sikorskiego, odbędzie się w niedzielę, 21 września o godz. 1:30 po poł. w sali Lucky Stop, 1805 W. Division. Prosimy wszystkich członków o obecność.

M. Milas — prezes
S. Kendzior — sekr. prot.

Klub Par. Zassów

Posiedzenie Klubu Parafii Zassów odbędzie się niedzielę, 21 września, o godz. 2:30 po poł., w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Mamy wiele spraw do omówienia, prosimy więc o liczny udział w zebraniu.

St. Grych, prez.; A. Bartkowiec, sekr. prot.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSCB 1240 KC Codziennie 7-8:30 Rano 2-3 Po Pol. w Niedziele Robert Lewandowski, Właściciel	GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ Stacja WEDC 7 Dni w Tygodniu 8:30-9:30 Rano	GŁOS POLONI 1450 AM MIGALA COMMUNICATION CORP. Od Poniedziałku Do Soboty włącznie 4:05 Do 6:00 Wieczorem Kierownicy i Anonsery Audycji JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA	"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE" Właściciel Programu MARIAN CZERNIECKI Od Poniedziałku do Piątku Od 4:30-5:00 Po Pol. W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol. WOPA 1490 KC	"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA Od Poniedziałku do Piątku Włącznie 5 do 5:30 Po Pol. ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca	GODZINA RÓŻANOWA OJCA JUSTYNA WOPA 1490 KC Sobota 7:30 Rano Niedziela 7:30 Wiecz. O Kornelian Dende OFMC, Dyrektor	"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol. WTAQ 1300 KC Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.	CHET GULINSKI SHOW Stacja WOPA 1490 KC Sobota 12-1 Niedziela 10-1 Stacja WYLO 540 KC Chet Gulinski, Dyr. Programów	THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS WOPA 1490 KC Sobota 1 do 2 Po Pol. WTAQ 1300 KC Sobota 3 do 4 Po Pol. WONX 1590 KC Niedziela 8 do 9 Rano	"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA 1490 KC W Każdy Wtorek, Środe, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz. Kierownik • BRONISŁAW ZIELINSKI Anonsery PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE
---	--	---	---	---	---	--	---	--	---

Kupujcie lub prenumerujcie "Dziennik Związkowy"

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Towarzystwo "Jedność" Grupa 77 ZNP

Posiedzenie Tow. "Jedność" Gr. 77 ZNP odbędzie się w niedzielę 21-go września o godz. 2-jej po poł. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Doris Kowalski — sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Posiedzenie Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, odbędzie swe pierwsze posiedzenie powakacyjne w niedzielę, 21 września, o godz. 1:30 po poł., w sali parafii św. Jadwigi, przy Hoynie i Lyndale (wejście z podwórza szkolnego od ulicy Hamilton).

Uprzejmie prosimy członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Zenon Ziolkowski, prez.; Mieczysław Stermiński, sekr.

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Tow. Miłość Ojczyzny, Grupy 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Z powodu na ważności omawianych spraw prosimy wszystkich członków o obecność.

L. Zak, prez., M. Ogorek, sekr. prot.

Tow. Miłość Wolności Grupa 1424 ZNP

Posiedzenie Tow. Miłość Wolności, Grupa 1424 ZNP odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 1:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Ave. Na zebraniu poruszona będzie sprawa połączenia się naszego Towarzystwa i inną Grupą. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

C. Marcinek — prezes
B. Dydak — sekr. prot.

Widowisko Dożynkowe Związku Przyjaciół Wsi Polskiej

Wielkie i barwne widowisko dożynkowe pióra Ref-Rena "Goście nie z tej Ziemi", które z powodu deszczu i rozmokłego ogrodu nie odbyło się 17-go sierpnia, zostanie wystawione w najgram artystyczny poprzedzą przemówienia gości honorowych: J.E. Ks. Biskupa Alfreda Abramowicza, burmistrza (mayor) Jane Byrne i wiceprezesa ZNP Heleny Szymanowicz.

Wykonawcami widowiska "Goście nie z tej Ziemi" będą: Nina Oleńska, Julita Mroczkowska, Barbara Kożuchowska, Bogusław Jerke, Zygmunt Kossakowski, Ref-Ren, Zygmunt Szepiet i Stefan Wicik. Przy fortepianie Henryk Wawrzyszczak. Wystąpi również zespół Chór im. Stanisława Moniuszki i zespół taneczny przy ZPRK "Wesoły Lud".

Po widowisku dożynkowym nastąpi zabawa taneczna w pawilonie przy orkiestrze "Blue Band".

Całą Polonię serdecznie zaprasza Związek Przyjaciół Wsi Polskiej.

Bolesław Krakowski — prezes
Tadeusz Wojnar — sekr.

Zbranie Miesięczne Wyzd. Stanowego K.P.A.

W najbliższą środę, tj. dnia 17 września odbędzie się miesięczne zebranie Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału na stan Illinois. Zebranie to odbędzie się jak zawsze w salach Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave. Początek zebrania punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na wrześniowym zebraniu odbędą się wybory sześciu przedstawicieli Wydziału do Zarządu Centralnego. Ze względu na te wybory i szereg innych ważnych spraw, prosimy o liczne przybycie.

Anna Rychlińska, prezes.

Placówka 90 SWAP

Powakacyjne miesięczne zebranie członków Placówki 90, odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 7:30 wiecz., w domu własnym, 6005 W. Irving Park Road.

Zarząd prosi o liczny udział członków ze względu na wybory Delegatów na 50 Koleżeńskich Zjazd Okręgu I SWAP, który odbędzie się w dniach 11 i 12 października w Chicago.

J. Miklaszewski, Komendant- J. Mikołajczyk, sekretarz.

Przyroda Warszawy

Ogólna powierzchnia zieleni parkowej w Warszawie wynosi milion czterysta sześćdziesiąt pięć ha, a na terenie Ogrodu Botanicznego występuje 1,020 gatunków i odmian drzew i krzewów, z czego 920 to gatunki liściaste, a 100 — iglaste. Kilku przedstawicieli "większej" fauny w stolicy to borsuk, kuna, lis, łasica, dzik i... łoś.

Najwyższe drzewo w śródmieściu stolicy to buk zwyczajny stojący w Łazienkach na polanie po północnej stronie Palmiarni. Jest on wysoko na 35 m, a jego obwód ma 2.82 m.

Towarzystwo "Jedność" Grupa 77 ZNP

Posiedzenie Tow. "Jedność" Gr. 77 ZNP odbędzie się w niedzielę 21-go września o godz. 2-jej po poł. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Doris Kowalski — sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Posiedzenie Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, odbędzie swe pierwsze posiedzenie powakacyjne w niedzielę, 21 września, o godz. 1:30 po poł., w sali parafii św. Jadwigi, przy Hoynie i Lyndale (wejście z podwórza szkolnego od ulicy Hamilton).

Uprzejmie prosimy członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Zenon Ziolkowski, prez.; Mieczysław Stermiński, sekr.

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Tow. Miłość Ojczyzny, Grupy 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Z powodu na ważności omawianych spraw prosimy wszystkich członków o obecność.

L. Zak, prez., M. Ogorek, sekr. prot.

Tow. Miłość Wolności Grupa 1424 ZNP

Posiedzenie Tow. Miłość Wolności, Grupa 1424 ZNP odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 1:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Ave. Na zebraniu poruszona będzie sprawa połączenia się naszego Towarzystwa i inną Grupą. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

C. Marcinek — prezes
B. Dydak — sekr. prot.

Widowisko Dożynkowe Związku Przyjaciół Wsi Polskiej

Wielkie i barwne widowisko dożynkowe pióra Ref-Rena "Goście nie z tej Ziemi", które z powodu deszczu i rozmokłego ogrodu nie odbyło się 17-go sierpnia, zostanie wystawione w najgram artystyczny poprzedzą przemówienia gości honorowych: J.E. Ks. Biskupa Alfreda Abramowicza, burmistrza (mayor) Jane Byrne i wiceprezesa ZNP Heleny Szymanowicz.

Wykonawcami widowiska "Goście nie z tej Ziemi" będą: Nina Oleńska, Julita Mroczkowska, Barbara Kożuchowska, Bogusław Jerke, Zygmunt Kossakowski, Ref-Ren, Zygmunt Szepiet i Stefan Wicik. Przy fortepianie Henryk Wawrzyszczak. Wystąpi również zespół Chór im. Stanisława Moniuszki i zespół taneczny przy ZPRK "Wesoły Lud".

Po widowisku dożynkowym nastąpi zabawa taneczna w pawilonie przy orkiestrze "Blue Band".

Całą Polonię serdecznie zaprasza Związek Przyjaciół Wsi Polskiej.

Bolesław Krakowski — prezes
Tadeusz Wojnar — sekr.

Zbranie Miesięczne Wyzd. Stanowego K.P.A.

W najbliższą środę, tj. dnia 17 września odbędzie się miesięczne zebranie Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału na stan Illinois. Zebranie to odbędzie się jak zawsze w salach Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave. Początek zebrania punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na wrześniowym zebraniu odbędą się wybory sześciu przedstawicieli Wydziału do Zarządu Centralnego. Ze względu na te wybory i szereg innych ważnych spraw, prosimy o liczne przybycie.

Anna Rychlińska, prezes.

Placówka 90 SWAP

Powakacyjne miesięczne zebranie członków Placówki 90, odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 7:30 wiecz., w domu własnym, 6005 W. Irving Park Road.

Zarząd prosi o liczny udział członków ze względu na wybory Delegatów na 50 Koleżeńskich Zjazd Okręgu I SWAP, który odbędzie się w dniach 11 i 12 października w Chicago.

J. Miklaszewski, Komendant- J. Mikołajczyk, sekretarz.

Przyroda Warszawy

Ogólna powierzchnia zieleni parkowej w Warszawie wynosi milion czterysta sześćdziesiąt pięć ha, a na terenie Ogrodu Botanicznego występuje 1,020 gatunków i odmian drzew i krzewów, z czego 920 to gatunki liściaste, a 100 — iglaste. Kilku przedstawicieli "większej" fauny w stolicy to borsuk, kuna, lis, łasica, dzik i... łoś.

Najwyższe drzewo w śródmieściu stolicy to buk zwyczajny stojący w Łazienkach na polanie po północnej stronie Palmiarni. Jest on wysoko na 35 m, a jego obwód ma 2.82 m.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoni 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

W przyszłym tygodniu otwarcie sezonu w Piątek, 26 września, i następne dni. Tylko 1 Tydzień: FESTIWAL wartościowych FILMÓW, osnutych na tle aktualnych wydarzeń:

SEKRET ENIGMY
Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie

"HUBAL"
"PASAŻERKA"
"ZAMACH"

Telefon 545-5922 **KINO Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

W następnych ogłoszeniach podamy godzinny i dni pokazów poszczególnych filmów.

(opr. na podstawie "U.S. News and World Report", 8 września, 1980 r.)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ÓSMY POLONIJNY TURNIEJ TENISOWY

Pozostały w tym sezonie jeszcze dwa ważne turnieje tenisowe; australijski i polonijny. Nas jednak interesuje bardziej ten drugi, ponieważ odbędzie się już w przyszły weekend tj. 20 i 21 września 1980 r., w Chicago w Kellvyn Park, 4438 W. Wrightwood Ave.

Będzie to już ósmy turniej organizowany co roku przez grupę polskich tenisistów. Turniej tegoroczny zapowiada się bardzo ciekawie w dwóch punktach. Otóż, czy Waldemar Nowak zdoła utrzymać mistrzostwo przez trzy lata, i pobić tym rekord, który dzieli Czesław Grabowski i Zdzisław Konarzewski? Na przeszkodzie stać mu będą zeszloroczny finalista Janusz Godek, wymieniony już poprzednio były mistrz Konarzewski i dobrze zapowiadający się w zeszlorocznych rozgrywkach, uległy kontuzji Andrzej Kuchta.

Organizatorzy turnieju mają nadzieję, że wśród Polonii jest więcej tenisistów, którzy mogliby zagrozić wymienionym graczom. Na nich czekać będzie puchar Osmego Polonijnego Turnieju Tenisowego.

Drugą atrakcją, będzie turniej młodzików, przyszedłszy Fibaków, Borgów czy Connorsów. Rozgrywki tego typu powinny zachęcić młodych do gry i uprawiania tego tak szlachetnego sportu. W rozgrywkach tych uczestniczyć między innymi będą: Kamil Kuchta i Marek Krajewski, którzy brali udział w tegorocznych rozgrywkach Chicago Park District w grupie do lat dwunastu. Obydwaj chłopcy zwyciężyli w swoich parkach, kwalifikując się do rozgrywek miastowych. W finale tej grupy, o mistrzostwo walczyli dziesięcioletni Marek Krajewski.

Turniej eliminacyjny, rozpocznie się w sobotę 20 września b.r. o godz. 9-ej rano i trwać będzie cały dzień. Półfinał jest planowany na niedzielę, około godz. 11-tej rano, poczym będzie finał młodzików.

Finał panów rozegrany zostanie w tą samą niedzielę około godz. 3-ciej po poł. W wypadku niepogody, mecze zostaną przeniesione na 27 i 28 września b.r.

Zgłoszenia prosimy kierować pod numer 637-0085 do Wojciecha Łada, dyrektora turnieju.

Czarna Niedziela

WIADOMOŚCI Z A.A.C. EAGLES

Ostatni weekend nie był pomyślny zarówno dla pierwowzoru zespołu jak również drużyny Oldboy's. Oba zespoły przegrały swe spotkania w tym, że starsi panowie definitywnie poegnali się nie tylko z prowadzeniem w tabeli (byli na I miejscu przez całe rozgrywki), ale również z walką o mistrzostwo. Jest bowiem mało prawdopodobne aby Schwaben mogli stracić punkty w dwu ostatnich spotkaniach przeciwko Adrii oraz Green-White. W tym wypadku Eagles-owi pozostanie na otarcie łez walczyć o 3-cie miejsce, a przeciw aspiracji były dużo... dużo większe.

W feralną 13-tkę nie wierz tylko najmłodszy w Eagles, bo w sobotę osiągnęli zupełnie dobre wyniki. Najpierw zespół Midgets (do lat 14-tu) pokonali "Pele Stars" 1:0, a później ich starsi koledzy intermidgets (do lat 14-tu) zremisowali 1:1 z Liths.

W pierwszym meczu zwyciężką bramkę zdobył Tadeusz Mikołajewski, a do specjalnie wyróżniających się należeli R. Makówka, T. Małek, G. Pawlak oraz A. Wtorkowski. W drugim meczu z Liths strzelcem bramki był Marek Kalinowski a dobrą grą wyróżnili się: A. Makówka, B. Szafranec oraz J. Zachemski.

Schwaben — Eagles 2:1 (0:0). Bramkę strzelił T. Sikora. Pierwsza połowa spotkania stała na b. dobrym poziomie. Oglądano wiele składnych i szybkich akcji, przeważnie wy wykonaniu drużyny Eagles. Godne zanotowania były dwa silne strzały z daleka w wykonaniu Mężyka, którego strzał trafił w słupek oraz W. Kaszubkiego minimalnie ponad spojeniem słupka z poprzeczką, oprócz tego było jeszcze kilka okazji z których powinny paść bramki, ale na skutek nerwowości napastników polskich Niemcy utrzymali do przerwy zerowe konto. W pierwszej połowie Schwaben tylko dwukrotnie zagroziło bramce Kłokowskiego. Przerwie obawiano się nieco o kondycję Eagles, ponieważ Niemcy grając w głębokiej defensywie pozwolili się Polakom "wygrać". Utrzymawszy wynik bezbramkowy, drugiej połowie ruszyli do ataku i obawy pol-

Plac Teatralny w Warszawie

Pragniemy przypomnieć Plac Teatralny z tych dni, kiedy warszawiaczy nazywali go najpiękniejszym placem w stolicy. Może było w tym twierdzeniu sporo przywiązania i miłości, ale chyba i trochę racji. Tet-



Pomnik Stanisława Moniuszki przed Teatrem Wielkim

nił życiem. Był duży, niezwykle pojemny a równocześnie przytulny. Miał specyficzny klimat, atmosferę życzliwości, dobrego zagospodarowania, przychylności dla przechodnia "swój", warszawiaka i dla przybysza z innej części Kraju, innego miasta. Największym chyba dowodem tej inności Placu, jego atrakcyjności był fakt, że mieszkańca Krakowa, Wilna, Poznania, Lwowa czy Lublina pytano po powrocie z Warszawy czy widział Plac? Czy był na Placu Teatralnym? Bo i rzeczywiście wiele było na nim do oglądania.

Prowadziło do niego kilka ulic. Od Placu Piłsudskiego (dawniej Saskiego, dziś Zwycięstwa) Wierzbowa, dalej Senatorska od Placu Bankowego, Bielańska, Daniłowiczowska, znowu Senatorska od strony Miodowej i Podwala i wreszcie Focha, dziś Moliera od Trebackiej. Na rogu Wierzbowej i Niecałej miał sklep spożywczo-kolonialny Wojciechowskiego, za nim było kino "Adria", znany sklep pod firmą "Serafiński", w którym kupowało się kawior, homary i ostrygi codziennie świeże, jedna z filii kawiarni "Ziemiańskiej" z doskonałą kawą o wspaniałym aromacie, bar "Grill-room Wiktor", dawna sławna "Oaza", sklep tzw. tabacznicy "Wandalina" z improtowanymi papierosami i cygarami i kolonialny z kawą i herbatą Juliusza Meinla.

Na przeciwnym rogu stał stary pałac przebudowany na czynszówkę ze sklepami na parterze, a na wprost niego firma "Brun" z wyrobami żelaznymi, cukiernia Forkasiewicz, kościół Kanoniczek z klasztorkiem i Ratusz, dawny pałac Jabłonwskich, z wieżą zegarową i czatownią Straży Pożarnej. Za ratuszem ocalał po wależniu i Powstaniu, stojący do dziś pałac Blanka. Na ulicy Focha centralnym punktem była winiarnia Langnera ze specjalnym wyborem smaczkowych dań i znakomitych trunków.

Ostatnią "ścianę" Placu zajmował kompleks gmachów teatrów Wielkiego i Narodowego z salami Redutowymi, w których usadowił się Teatr Nowy, grywający wzorem Osterwo- sę w drużynie Eagles jeszcze w powojakach. Dlatego przed trenerem Guzikiem jeszcze dużo pracy a przed zawodnikami wiele do nauki. Właśnie takie konfrontacje jak ta w ub. niedzieli, gdzie spotykają się odmienne style gry można dojść do pewnych wniosków i zobaczyć swoje błędy.

Potrącony Przez Pociąg

Trzynastoletni chłopiec, który został potrącony przez pociąg zmarł w szpitalu pomimo zabiegów lekarskich. Chłopiec został potrącony przez pociąg Chicago&North Western, niedaleko Ravenswood i Lawrence na północnej stronie miasta. Według zeznań motorniczego pociągu, Keith Anders wyszedł na tory, w momencie kiedy było za późno, aby zahamować. Chłopiec zmarł w szpitalu w czasie operacji.

Zagraniczne Sukcesy Akademickiego Chóru KUL

Z kolejnego tournée, tym razem po Wielkiej Brytanii, powrócił Chór Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Uczestniczył on w dwóch międzynarodowych festiwalach muzycznych: w Llangollen i Middlesbrough.

Festiwal w Llangollen odbywał się w dniach 8-12 lipca br. Wzięły w nim udział różnego rodzaju zespoły taneczne, muzyczne, wokalne, wokalnoinstrumentalne i soliści z 35 krajów świata.

Chór KUL wystąpił w kategorii chórów mieszanych, wykonując trzy utwory: dwa z nich obowiązkowe (narzucone przez organizatorów): H. Purcell'a — "Seele der Welt" z akompaniamentem fortepianu w wykonaniu Barbary Góreckiej i Orlanda di Lasso "Jubilate Deo". Jako utwór własnego wyboru chór przedstawił kolegdę "Chrystus Pan się narodził" A. Koszewskiego.

W kategorii chórów mieszanych wzięły udział 22 zespoły: z Walii, Szwecji, Rumunii, Anglii, USA, Portugalii, Hiszpanii, Węgier, Afryki, Filipin, Singapuru, Argentyny i Polski. Po przesłuchaniach konkursowych tylko ośmiu zespołom tej kategorii jury poświęciło szczególną uwagę, uznając je za najlepsze w tej grupie i podając je szczególnej krytyce. Wśród tych zespołów na czwartym miejscu znalazł się Chór Akademicki KUL.

Zdobycie tak wysokiego miejsca Chór zawdzięcza przede wszystkim dyrygentowi K. Górskiemu, który swą wnikliwą, artystyczną wrażliwością ukształtował Chór na miarę bardzo czułego aparatu wykonawczego (wyrównane brzmienie, właściwa emisja, doskonała tonacja, kontrastowa dynamika) i dokonał trafnej interpretacji utworów konkursowych z różnych epok.

Jest to bardzo wysokie wyróżnienie dla Chóru, zwłaszcza, że festiwal w Llangollen dorównuje swoim poziomem, jak oświadczył dyrektor tego konkursu, takim wielkim festiwalom muzycznym, jak R. Wagnera w Bayreuth (NRF), czy W. A. Mozarta w Salzburgu (Austria). Warto także nadmienić, że w ostatnim dziesięcioleciu tego festiwalu żaden z polskich chórów biorących w nim udział nie został tak wysoko oceniony. Chór Akademicki KUL, swoim występem zapewnił sobie udział w przyszłorocz-

Z Życia

Placówki Nr. 2 SWAP

SWAP Placówka Nr. 2 wraz z Korpusem Pomocniczym Pań z okazji 60-cio lecia istnienia Funduszu Polskiego Weterana Żołnierza Tułacza, urzędzą 27 września Zabawę Taneczną z Kolacją w Knight Club Mall pod Nr. 5921 S. Pulaski Rd. Początek o godz. 6-ej wieczorem. Orkiestra "Happy Hank and the Starlighters" Uprzejmie zapraszamy Koleżanki i Kolegów, Kluby, Stowarzyszenia, Organizacje Polonijne oraz Miłośników zabawy i Naszych Sympatyków. Ostateczny termin nabycia biletów, tylko do dnia 20 września, można zamawiać telefonicznie pod nr. 254-3077, 458-0134 lub bezpośrednio w Klubie Placówki pod adresem 4800 S. Wood St. Chicago, IL. 60609.

Feliks Kasznia — komendant
L. Homder — prezes Korpusu

Wieczór Autorski Anny Frajlch-Zajac

Wieczór autorski Anny Frajlch-Zajac rozpocznie po wakacjach sezon imprez kulturalnych, organizowanych przez Polski Związek Akademicki w Chicago. Anna Frajlch-Zajac, poetki młodego pokolenia nie miała dotychczas okazji poznać osobieście chicagowska publiczność. Jest ona autorką dwóch tomików poezji wydanych w Londynie: w 1976 r. tomiku zatytułowanego "Aby wiatr namalował" i w 1979 r. — "Tylko ziemia".

Przed wyjazdem do Stanów Zjed., gdzie od kilku lat mieszka ona na stałe w Nowym Yorku, wiersze Anny Frajlch-Zajac ukazywały się na łamach prasy szczyńskiej i warszawskiej. Poza twórczością poetycką autorka uprawia prozę. Jej króciutkie opowiadania drukowane są m.in. w londyńskich "Wiadomościach" i nowojorskim "Nowym Dzienniku". Poezja jej bardzo kobieca, pisana prostym, żywym językiem sprawiała, że wiersze jej porównywane są do utworów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Spotkanie z Anną Frajlch-Zajac odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 7:30 wieczorem w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Na wieczorze można będzie zakupić tomiki poezji autorki.

nym konkursie, na który już teraz otrzymał od organizatorów zaproszenie.

W ramach festiwalu w Llangollen odbył się także międzynarodowy koncert wieczorny, na który został specjalnie zaproszony m.in. polski wybitny skrzypek K. A. Kulka. W programie tego koncertu wystąpił również Chór Akademicki KUL.

Międzynarodowy festiwal — Cleveland Inter — TIE odbył się w dniach 19-26 lipca w Middlesbrough. Inauguracją festiwalu było nabożeństwo w kościele angikańskim transmitowanym przez brytyjską telewizję ITV. W nabożeństwie tym wystąpił zespół KUL, który został wybrany spośród 150 chórów biorących udział w tegorocznym festiwalu. Chór KUL jest pierwszym polskim zespołem, który w dotychczasowej historii tego festiwalu zaproszono do występu w czasie uroczystości inauguracyjnej.

W Middlesbrough Chór wziął udział w trzech kategoriach: Folk Songs, Mixed Choirs oraz Vocal Ensembles. Wystąpili także soliści: Elżbieta Mądra — sopran, która w swej kategorii zdobyła II nagrodę i Tadeusz Leśniczak — bas. W kategorii Vocal Ensembles zespół KUL zaprezentował się znakomicie, uzyskując II nagrodę. Wykonał on 2 utwory: Ps. 77 — M. Gomółki i "Ej, latał słowiczek" — S. Moniuszki.

Podróż Chóru Akademickiego KUL po Wielkiej Brytanii, to przede wszystkim tournée festiwalowe, ale nie tylko. W licznych koncertach polską muzykę religijną i ludową w stylizowanym opracowaniu przedstawił zespół nie tylko polskim, ale i angielskim słuchaczom w wielu miastach Zjednoczonego Królestwa: Llangollen, Sheffield, Leeds, Leicester, Huddersfield, Sounthorpe, Middlesbrough, Guisborough, Wellinborough i innych.

W drodze powrotnej do kraju Chór wystąpił w polskim kościele w Paryżu. Było to długie, ale i z dużym powodzeniem odbyte tournée tego zespołu, który pod dyktando Kazimierza Górskiego wystąpił 23-krotnie poza granicami kraju.

Oddział Piłsudski Nr. 2 Ligi Morskiej

Powakacyjne posiedzenie Oddziału Piłsudski Nr. 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w sobotę, 20 września o godz. 2 po poł. w sali przy 2532 W. Fullerton Ave.

Na tym posiedzeniu będą do nabycia bilety na naszą zabawę, która odbędzie się 18 października. Prosimy wszystkich członków o obecność.

Teofil Jarosz — prezes
Zofia Latuszek sekretarka

Jubileusz 75-Lecia Par. Ś.S. Młodzianków

Parafia S.S. Młodzianków, 743 N. Armour, obchodzi 75 rocznicę założenia w niedzielę, 26 października. Msza św. dziękczynna z udziałem Kardynała Cody odprawiona będzie o 12 w południe, zaś bankiet jubileuszowy odbędzie się tego samego dnia w Chicago Marriott Hotel, na Michigan i Grand, o 5:30 po poł., po czym odbędzie się bal.

Komitet Jubileuszowy serdecznie zaprasza byłych parafian i przyjaciół parafii, aby złączyli się z nami w tej uroczystości, biorąc udział w Mszy św. i bankiecie.

W związku z jubileuszem będzie wydana "Książka Jubileuszowa", przedstawiająca w słowach i zdjęciach historię parafii. Prosimy, aby byli parafianie przesłali nam zdjęcia z poprzednich lat życia i imprez parafii i zrobili zamówienia na bankiet oraz zamówili miejsce na ogłoszenia, życzenia lub patronat w Książce Jubileuszowej. Dalsze informacje można otrzymać na plebanii, tel.: 666-3675.

Komitet Parafialny



BALTIMORE. — H.L. Mencken, jeden z wybitnych dziennikarzy uho-norowany został w ramach obchodów stulecia miasta Baltimore. (UPI)

Zapisujcie Działkę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

Pomnik Katyński w Toronto

(KW) — W ub. sobotę odbyła się w Toronto uroczystość odsłonięcia Pomnika Katyńskiego z udziałem dwóch kardynałów Cartera, arcybiskupa Toronto, i Rubina, licznych przedstawicieli władz prowincji Ontario i tłumów obywateli.

Rząd federalny uroczystość zignorował. Nie tylko, ale w ostatniej chwili zabronił wygłoszenia przemówienia pod Pomnikiem posłowi do Parlamentu federalnego, liberałowi polskiego pochodzenia Jesse Flis'owi.

Zakaz zawarty był w telegramie, który wysłał Daniel J. MacDonald, minister spraw weterańskich.

Dwa dzienniki torontońskie podały obszernie przebieg uroczystości, dziennik "Globe and Mail" nie wspominał o niej ani słowem.

Warto przytoczyć in extenso napis uwidoczony na pięknym pomniku:

In remembrance of 15,000 Polish prisoners of war, who vanished in 1940 from the camps in the USSR at Kozielsk, Ostaszków and Starobielsk. Of these over 4,000 were later discovered in mass graves at Katyn near Smolensk murdered by Soviet State Security Police.

Mała Tracy Czuję Się Dobrze

Ośmioletnia Tracy Pagel czuje się dobrze po przejściu bardzo ciężkiej i ryzykownej operacji transplantacji wątroby.

Operacja trwała 9½ godziny, a została dokonana przez zespół lekarzy szpitala Colorado Health Sciences Center w Denver. W poniedziałek rodzice dziewczynki wyruszyli w drogę do Colorado, po otrzymaniu wiadomości, że lekarze mają odpowiedni organ dla Tracy. Tracy cierpiała na bardzo rzadką chorobę wątroby i groziła jej śmierć.

Tracy wraz z rodzicami i młodszym braciśkiem, który cierpi na tę samą chorobę, mieszkają na przedmieściu Streamwood. Po kilku miesięcznej rekonwalescencji Tracy będzie mogła, zdaniem lekarzy, prowadzić normalny tryb życia.

F. Castro Ostrzeża Uchodźców

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tarcza żadnych informacji na temat dalszego losu porywaczy, wywołując pogłoski, że są oni uwalniani do domów i zachęcając innych "tesknących za krajem" Kubańczyków do porwań, które wydawały im się bezkarnie.

Sekretarz stanu, Edmund S. Muskie pochwalił decyzję Kuby, uważając ją za pozytywny krok w kierunku współpracy z US przeciwko terroryzmowi.

Rzecznik federalnej Administracji Lotów Cywilnych Fred Ferrar powitał wiadomość z radością, wierząc, że powstrzyma ona Kubańczyków przed porwaniami. Jednocześnie władze ku-

bańskie odrzuciły propozycję USA o zorganizowaniu transportu dla uchodźców niezadowolonych i rozczarowanych pobyt w Stanach. W "Granma" ukazał się artykuł wyjaśniający w tej sprawie stanowisko Kuby. "Musimy powtórzyć, że ci, którzy opuścili swoją ojczyznę, aby spróbować życia w "amerykańskim raju" nie mają powrotu. Nie ma dla żadnego z nich domu, ani miejsca do mieszkania, nie ma pracy, jeśli założymy, że w ogóle chcieliby pracować. Poza tym, Kubańczycy jednogłośnie przeciwstawiają się ich powrotowi" — przytacza słowa F. Castro, przypominając, że opinia reszty Kubańczyków, uważających uchodźców za "szumowiny społeczne" nie zmieniła się.

Straż pograniczna US wzmocniła swoje oddziały, które starają się nie dopuścić ludzi przybijających z Kuby do amerykańskich portów. Mimo, że 14 maja prez. Carter zarządził blokadę portów, do Miami codziennie przybывают łodzie z około 100 nowymi uchodźcami na pokładach.

Tymczasem dzisiaj nad ranem dwóch Kubańczyków dokonano kolejnego porwania. Samolot linii lotniczych "Delta", lecący z do Atlanty do Charleston, został zmuszony do lotu najpierw do Kolumbii, aby wypełnić baki z paliwem, po czym o 3.27 rano odleciał do Hawany.

Porywaczy natychmiast aresztowano.

Handlowali Heroiną w Kaplicy

Po prawie dwumiesięcznych dochodzeniach policja z Chicago i Harvey dokonała najazdu na kościół "House of Prophesy" na zachodniej stronie miasta i dom pastorów Mary i Charles Shirley, w Harvey. Pastorów i Russela Johnsona, zajmującego apartament nad kaplicą, aresztowano pod zarzutem handlu heroiną. W czasie rewizji skonfiskowano trzy rewolwery, kilka paczuszek heroiny i kokainę. Oskarżeni sprzedawali dziennie od dwustu do trzystu paczuszek heroiny po \$10 każda, operując w kaplicy. Wywiadowcy mieli pod obserwacją pastorów-handlarzy od lipca.

Decyzja Rządu w Sprawie Nazistów

Paryż. (NYT) — Decyzją rządu francuskiego, dokładnie w 41 rocznicę przystąpienia Francji do wojny z Rzeszą hitlerowską, wyjęta została spod prawa najsilniejsza organizacja neo-nazistowska Federacja Akcji Narodowej i Europejskiej (FANE), odpowiedzialna za szereg zbrodniczych wystąpień, głównie przeciwko francuskim Żydom.

Decyzję rządu poprzedziło oświadczenie ministra spraw wewnętrznych Christiana Bonnetta, że FANE dąży do ustanowienia we Francji reżymu neo-nazistowskiego.

Ucieczka Zakochanych

Haifa. (UPI) — 29-letni rybak Youssef Toumataya i jego ukochana, 23-letnia Marlene Badia uciekli na małej łodzi z Libanu do Izraela, ryzykując możliwość ostrzelania ich przez patrolowe statki izraelskie.

Zakochani zdecydowali się na ucieczkę, ponieważ rodzice Marleny nie chcieli wyrazić zgody na jej małżeństwo z rybakami.

Ostrożny Carter

(UPI) — Wbrew własnym nadziejom, wyrażonym podczas spotkania z wyborcami w Corpus Christi, na możliwość szybkiego rozwiązania kryzysu irańskiego, prez. Carter powiedział wczoraj dziennikarzom w Atlancie: "Nie ma żadnych widoków na szybkie rozwiązanie problemu.

Nie ma powodów do wiary, że nastąpi to w najbliższej przyszłości".

Bunt Więźniów

Więźniowie więzienia w Marion, Ill. zbuntowali się i przestali pracować. Jak dotąd nie wiadomo co jest powodem ostatniego buntu. Pracownicy więzienia przypuszczają, że jest to akcja uzgodniona z grupami, które w czasie ostatniego weekendu demonstrowały na rzecz praw więźniów. Personel więzienia stara się utrzymać porządek w instytucji.

Koniec Buntu

Rangoon (NYT) — Lo Hsi Ming, przywódca zbuntowanej armii etnicznej w birmeńskim stanie Shan, postanowił zaniechać działalności rewolucyjnej i podporządkować się rządowi na zasadzie ogłoszonej amnestii. Wraz z nim złożyło broń około 1,800 jego żołnierzy, głównie chińskiego pochodzenia.

Nadanie Sakry Biskupiej

W prastarej katedrze pw. św. Jakuba w Szczecinie odbyła się uroczystość nadania sakry biskupiej nowemu sufraganiowi diecezji szczecińskokamińskiej, ks. dr Stanisławowi Stefankowi, kapłanowi z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, pełniącemu dotychczas funkcję wikariusza generalnego tego zgromadzenia.

W uroczystości uczestniczyły rzesze wiernych z miejscowych parafii, duchowieństwo, siostry zakonne oraz rodzice, krewni i przyjaciele biskupinominata. Przybyli licznie księża chrystusowscy z placówek zgromadzenia na Pomorzu Zachodnim i Dolnym Śląsku, z generałem ks. dr Czesławem Kamińskim na czele, a także duszpasterze pracujący wśród Polonii na terenie Australii, obu Ameryk i Europy.

Wśród delegacji ośrodków teologicznych obecni byli m. in. przedstawiciele dwóch uczelni katolickich w Kraju — Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Akademii Teologii Katolickiej, w których studiował i wykładał bp S. Stefank.

Starcie Sojuszników

Salisbury. (UPI) — W Salisbury doszło do największego, od czasu proklamowania niepodległości Zimbabwe, starcia dwóch sojuszników obozów, a mianowicie ugrupowania premiera Roberta Mogaabe i zwolenników ministra spraw wewnętrznych Joshua Nkomo.

Walczące strony użyły granatów, broni maszynowej i kamieni. Zginął wybitny działacz z partii Nkomo Marufu Tsvande, który został przez tłum po prostu zatłoczony na śmierć. 38 innych osób zostało rannych.

Mordowanie Księży

Londyn. (DP) — W miejscowości Zimne Wody, koło Lwowa, odbył się pogrzeb ściana katolickiego, J. Kotyka. Za trumną szło b. dużo ludzi.

Ks. Kotyka miał 60 lat. Pracował jako robotnik fabryczny i działał na rzecz Kościoła w podziemiu. Ciało jego, noszące ślady bicia i tortur, znalezione zostało w Zimnych Wodach. Ks. J. Kotyka padł ofiarą sowieckiej policji.

Przed kilku miesiącami pochowano w Zimnych Wodach innego katolickiego księdza, który zmarł w podobnych okolicznościach.

Nowy York Wydaje Najwięcej

Nowy York wydaje najwięcej pieniędzy na reklamy mające na celu ściągnąć do tego miasta ciekawych turystów. Po Nowym Yorku drugim do wydatków na rzecz turystyki jest stan Floryda, następnie stany: Virginia, Michigan i North Carolina.

Dary Dla Krakowskiego Muzeum

Każdy rok działalności Muzeum Narodowego w Krakowie to kilkanaście wystaw czasowych prezentowanych w Kraju i za granicą oraz systematyczne wzbogacenie muzealnej kolekcji o zakupy i dary.

Rok jubileuszowy, który Muzeum obchodziło w październiku ubiegłego roku przyniósł dwie, cieszące się wielką popularnością i uznaniem wystawy — "Polaków portret własny" w nowym gmachu i "Narodziny Muzeum" w Galerii w Sukiennicach. Przyniósł też trzy razy tyle co każdy poprzedni rok darów, przekazanych stuletniej instytucji z okazji jej jubileuszu.

Zbiory muzealne wzbogaciły się o 1527 nowych obiektów wartości ponad 5 mln zł. Większość z nich pochodziła od ofiarodawców krajowych. Nie zabrakło też darów z zagranicy. Mieszkańcy w Londynie Marian Krato-

Pożar Na Bombowcu

Grand Forks Air Force Base, N.D. (UPI) — W silniku jednego z bombowców B-52 w bazie wojskowej w Grand Forks wybuchł ogień. Dwóch strażaków biorących udział w gaszeniu pożaru odniosło niegroźne obrażenia.

Ogień zauważono w chwili gdy załoga samolotu przygotowała się do odlotu. Wszyscy członkowie załogi zdołali bezpiecznie zejść z pokładu. Przyczyną pożaru nie są dotychczas znane.

Skradzione Srebro

Służąca sprząająca mieszkanie przy ulicy Astor, stwierdziła brak wartościowych naczyń srebrnych. Nie wiadomo kiedy i w jaki sposób przedmioty te zginęły z domu. Obecnie prowadzi się dochodzenia w tej sprawie, zwracając szczególną uwagę na osoby, które były gośćmi gospodarzy. Mieszkanie należy do Curtisa Rowley.

Rzecz w Szwajcarii Niebywała

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sze i groźniejsze kształty. Pod jednym z mostów policja wykryła ładunek 44 kilogramów dynamitu. W bagażniku samochodu, zaparkowanego w pobliżu dworca kolejowego, znaleziono dwie bomby chałupniczego wyboru.

Przybrały też na sile demonstracje uliczne i starcia z surową i niepatyczkującą się policją.

Principjalne ulice w Zurichu przypominają ulice oblężonego miasta. Na Bahnhofstrasse luksusowe sklepy i banki, które wyglądają jak pałace, są pozamykane. Wszędzie spotyka się zbrojne patrole policjantów wyszkolo-

Propozycja Rozszerzenia Sieci Stacji Telewizyjnych

Washington (UPI) — Federalna Komisja Komunikacyjna zaproponowała wydawanie zezwoleń na otwarcie lokalnych, małych stacji telewizyjnych w każdej miejscowości, pod warunkiem, że nadawanie ich programów nie będzie kolidowało z już istniejącymi stacjami.

Jeśli propozycja uzyska całkowitą aprobatę po przednim przeprowadzeniu publicznych dyskusji na ten temat, stacje te będą mogły nadawać programy zarówno na VHF jak UHF (kanały 2-69) i będą ograniczane znacznie mniejszą ilością przepisów dotyczących typu nadawanych programów, czy też sposobu zdobywania funduszy, niż tradycyjne stacje.

Przypuszcza się, że nowe stacje zajmą się głównie programami specjalistycznymi.

Sztuka Zakazana Aktorka Skazana

Ateny (NYT) — Sąd grecki zakazał wystawiania sztuki, idącej w teatrze ateńskim przy kompletach publiczności, która w zawołanej formie wykorzystuje fakt z życia, a mianowicie skandal erotyczny, w jaki uwikłany był grecko-prawosławny biskup Styl-ianos z Prewezy, usunięty już przez swoje władze z diecezji. Sąd uznał, że sztuka ta obraża duchowieństwo grecko-prawosławne.

Wprowadzała ona na scenę epizody z nagością całkowitą, co sprawiło, że główna aktorka Eleni Morali skazana została przez inny sąd na 5 miesięcy więzienia za obrazę moralności. Za to samo skazany został jej mąż, a zarazem autor zakazanej sztuki, Demetrios Kollatos.

Zarówno teatr jak i skazani małżonkowie wnieśli apelacje do sądu wyższej instancji.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawalu ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.
Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).
Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.
Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów — oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL 60646
TELEFON 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Wenc

(z domu Sychta, żona śp. Józefa, matka śp. Jana)

Członkini Klubu Święcany i Tow. Potęga ZNP, po dłuższej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go września 1980 roku, wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go września, o godzinie 8:45 rano, z Richard Funeral Home pnr. 5749 W. Archer Ave., do kościoła St. Clare of Montefalco (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Eleonora (Władysław) Kula i Józefina, córka, zięć i synowa; Robert (Carol) Wenc, Thomas Wenc, James (Sandra) Kula i Janice (Gary) Austin, wnuki i wnuczka, 3 prawnuczki; wraz z całą rodziną. Po informacji telefonować 767-1840.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Maria Izak

(z domu Izak) (żona śp. William)

Członkini Klubu Przybysławice po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14 września 1980 roku, o godzinie 11:25 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Jeannine (Michael) Chabanois, William (Mary) i Irene Izak, córki, syn, zięć i synowa, oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski, telefon 774-0366.



Pograżona w wielkim żalu i smutku zawiadamiam wszystkich przyjaciół i znajomych, że nagle pożegnał się z tym światem w dniu 14 września 1980 roku, w godzinach rannych w Warszawie, w wieku 80 lat, najdroższy mój tatuś, śp.

Julian Zbieć

Prawy Skaut Rzeczypospolitej Polski w 9-ej Warszawskiej Drużynie Harcerskiej im. Gen. J. Sowińskiego; Wieloletni Sekretarz i Członek przedwojennego Polskiego Towarzystwa Krajowego (PTK); Legionista 1-go Pułku Saperów Legionów im. Gen. T. Kościuszki; Weteran 1-ej Wojny Światowej; Prawy Polak walczący o Niepodległość Ojczyzny w roku 1920; Zastępca Sekretarza Magistratu na powiat Grójecki; Uczestnik II-ej Wojny Światowej i Powstania Warszawskiego; Wielce szanowany pracownik Wydziału Gospodarki Komunalnej M/st Warszawy;

Ławnik w Sądzie Stołecznym dla nieletnich; Naczelny Inspektor w Zarządzie Dróg i Mostów dla M/st Warszawy; Wychowawca wielu pokoleń miłośników Ojczyzny, którego życiowym hasłem było: "Bóg, Honor i Ojczyzna"; Żarliwy miłośnik i uczestnik pieszych, warszawskich pielgrzymek na Jasną Górę —

ODSZEDŁ W PANU

nieodżałowany mąż, tatuś 4 dzieci; dziadek 5 wnucząt, brat 4 rodzeństwa, oraz przyjaciół wszystkich z którymi zetknął się w życiu.

Pogrzeb i nabożeństwo żałobne odbędzie się w Warszawie, dnia 18-go września 1980, o godzinie 1-ej po południu.

Łaskawie proszę o wspomnienie do Boga za spokój Jego Światlanej i Szlachetnej Duszy.
Nieutulona w żalu zamieszkała w Chicago: córka Barbara Wielga z rodziną i wnukiem Jego Piotrem Zbieć, oraz pozostałą rodziną w Polsce.

Zmiana Stylu Życia Środkiem Antyrakowym

Nowy York (UPI) — Na otwarciu międzynarodowej sesji naukowej poświęconej walce z rakiem, dr Michael B. Shimkin z University of California w San Diego podkreślił niezbędność wprowadzenia zmian w sposobie dbania o organizm.

Shimkin, podobnie jak dr John Higginson, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Rakowego w Lyon we Francji uważa, że ilość zajęć śmiertelnych w Ameryce zmniejszyłaby się tylko dzięki ograniczeniu zużycia tytoniu o 30-40%.

Higginson natomiast przytoczył wyniki badań, wskazujących na to, że palenie papierosów, picie alkoholu i kąpiele słoneczne przyczyniają się do powstawania raka od 25 do 50 procent u mężczyzn na całym świecie.

Te same produkty w mniejszym stopniu zagrażają kobietom, przyczyniając się do od 5 do 20% wszystkich zachorowań.

Dlatego też obydwa naukowcy wezwali do zrewidowania swego stylu życia. Zalecają oni zastosowanie tzw. "personalnego programu prewencyjnego," który niżej podajemy w punktach.

— Nie pal papierosów, nie używaj tytoniu w żadnej postaci.

— Nie pij alkoholu, lub spożywaj go w niewielkich ilościach.

— Nie przejadaj się. Jedz rzeczy zdrowe.

— Unikaj niepotrzebnych prześwietleń promieniami Roentgena.

— Unikaj nadmiernego przebywania na słońcu.

— Nie nadużywaj środków medycznych.

Praca Żeńska

SCHOOL GIRL to work in bakery weekends. 912 N. California Ave.

GIRLS! GIRLS!

Bobbin Coil Winders Part Time Will Train 4545 W. Armitage

MEDICAL ASSISTANT LIGHT TYPING Ask for Elaine. 871-3444. Potrzebna asystentka do lekarza. Lekkie pisanie na maszynie Wmagine. Dzwonić i pytać o Elaine. 871-3444

TYPIST Full time. Position for qualified individual. Must type 75-90 wpm. Hours noon till 9 p.m. — Call Doug 847-8070

WAITRESS AND COOK Full Time, Days GRENVIEU RESTAURANT 6401 W. Grand ME 7-9791

DOŚWIADCZONE SZWACZKI Potrzebne do robienia poprawek damskiej, europejskiej odzieży. Proszę zgłaszać się osobiście.

BOTTEGA GLASEIA 106 E. Oak Street Chicago 337-0777

Praca

Immediate Opportunities For: **ENGINEER/JR. ENGINEER** Instrument Specialist Co. Engineers & Constructors Serving the Refineries & Petrochemical Industries has the following Openings in our Panel Div. Engineer/Jr. Engineer, with 2½ years process instrumentation & Electrical experience. Degree not necessary. Also Openings For:

INSTRUMENT TECHNICIANS with 3 years process control experience in Refinery or Petrochemical Industry.

EXCELLENT COMPANY PAID BENEFITS. Applicants wishing to relocate — send resume & salary history to: D. L. Stephens

INSTRUMENT SPECIALIST CO. 3310 E. 59th St. Long Beach, California. 90805

AUTO MECHANIC

AUTOMATIC & FOREIGN TRANSMISSIONS

REBUILDER & SWINGMAN EXPERIENCED

THE GROWTH OF OUR NATIONAL CORPORATION HAS FACILITATED THE OPENINGS OF A NEW SUBURBAN AAMCO TRANSMISSION CENTER. HERE AT AAMCO TRANSMISSIONS YOU WILL ENJOY TOP SALARY PLUS EXCELLENT BENEFITS. TO ARRANGE AN INTERVIEW FOR THIS EXCELLENT POSITION

CALL MR. BROADUS AT: **312-278-8420** M-F Between 9:00 A.M. and 5:00 P.M.

POSIADAMY PRACĘ FIZYCZNE LUB UMYŚLOWE DLA WSZYSTKICH Irene's Employment Agency 6201 W. TOUHY 631-8878

POTRZEBNY OPIEKUN NAD ZWIERZĘTAMI W SZPITALU DLA ZWIERZĄT PLUS SPRZĄTANIE W CENTRUM ZAKUPÓW Praca na pełen czas. Nowoczesne 3 sypialniowe mieszkanie wolne dla wybranej osoby lub rodziny za darmo. 455-2964 Między 8-12 lub 2-5 Po Poł.

Praca

ENGINEERS

Engineering Department of major factor in the housing industry, has a few challenging positions in the following areas:

FACILITIES ENGINEER: Responsible for comprehensive overview management of several large low-pressure and high-pressure central heating plants, and ancillary mechanical equipment. Good generic knowledge of chemicals for boiler-water treatment, A PLUS. Stationary Engineer's License Required. Minimum of 7 years experience.

MECHANICAL ENGINEER: H.V.A.C. and Plumbing background. Will be designing for RETROFIT to and replacement of systems; and troubleshooting all kinds of malfunctions in mechanical equipment for buildings. Degree and P.E. Registration Desired, but, may be offset with extra experience. Minimum of 7 years experience.

ARCHITECT: Will be designing for modifications and repairs to existing structures, diagnosing causes for various types of failures in building materials and developing solutions. Innovative problem-solver desired. Degree and Registration desired, but may be offset with extra experience. Minimum of 5 years experience.

These Positions Offer Excellent Opportunity For Further Personal Development. Excellent Starting Salary and Fringe Benefits.

Submit Resume With Salary Requirements To: **G. S. FOWLER DIRECTOR OF ENGINEERING**

CHICAGO HOUSING AUTHORITY

22 West Madison Street Chicago, Illinois 60602 An Equal Opportunity Employer M/F

ASSEMBLERS Includes variety of general assembly duties of silver soldering, stripping wires, measuring and cutting materials & potting assembly. Must be able to read simple Blue Prints. For interviews call personnel. 671-0511 **ARI INDUSTRIES** 9000 King St. Franklin Park, Ill. AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER M/F

DISHWASHER Restaurant in Wood Dale needs a Dishwasher. Days. Full time, steady job. Good pay. 595-0909

COOK Restaurant at Wood Dale needs a Cook. Days. Full time, steady job. Good pay. 595-0909

DOCK WAREHOUSE PERSONNEL Shipping — receiving, order pulling. Must speak some English. Apply: **NOON HOUR FOOD PRODUCTS** 660 W. RANDOLPH or Call John Walls 782-1177

CRAFTSMAN Mfg. of marble products. Will train person in marble trade. Good opportunity. Experience with small tools helpful. Call: 337-2217.

MACHINE BUILDERS METAL FORMING Equipment company needs Machine builders. Must have minimum of 10 years experience on presses or large machine tools.

PELTZER & EHLERS AMERICAN CORP. Carol Stream 462-9500 Contact R. Rust (North Ave. & Gary)

POTRZEBUJEMY DO PRACY KWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA DO ZAKŁADANIA DACHÓW Mówiącego po polsku i po angielsku. Stała praca. Proszę dzwonić 777-3361

PRZYJMĘ pracownika do remontów z dobrą znajomością hydrauliki. Dzwonić po 9 wieczorem. 276-4254.

HARD WORKING INDIVIDUAL To do odd jobs in metal fabrication plant. Must speak English. Hospitalization, Vacation, Profit Sharing. **ALL SPUN METAL PRODUCTS** 1877 Busse Hwy. Des Plaines 824-4117

TO OUR ADVERTISERS DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO • ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA Dzwonić do Znanego Kontraktora **MIKE DRAGOWICZ • 588-6535**

Dachy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Rynny Okna Szstormowe — Daszki Wszelkie Przeróbki Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. **H & S HOME IMPROVEMENT CO.** 891-5959; Domowy: 775-6644

Przeprowadzki

HAN'S MOVERS MOVING — PACKING CRATING — STORAGE City and Suburbs Ill. CC 5663 MC—C Free Estimates ASK FOR VODICKA 561-7993

Malowanie

MALOWANIE, roboty elektryczne, oraz kontraktorskie. Wykonujemy tanio. 692-6405 po 6-tej.

Usługi

STROJENIE fortepianów. 685-5886.

Naprawy

NAPRAWA LODÓWEK AIR CONDITIONERÓW I ZAMRAZACZY DOMOWYCH I HANDLOWYCH Szybka Obsługa, Niskie Ceny 24 godziny na dobę. W ciągu tygodnia włącznie z weekendami. 973-5986 **NATE PODOLSKI**

Rozmaite

SPRZEDAM dywan i kanapę. 637-8399

Futra

SPRZEDAM eleganckie futro. 637-8399

AUTO

FORD PINTO '73. \$600. 436-5407.

'76 PACER, automatyczna przekładnia, 6 cylindrów, w idealnym stanie i tylko 35,000 mil — \$2,295. Proszę dzwonić na numer 251-5300, albo 275-5297 i koniecznie prosić do telefonu panią Ewę.

Praca Męska

EXPERIENCED UPHOLSTERER WANTED Must be dependable. Good steady work. **DOŚWIADCZONY TAPICER** Musi być odpowiedzialny. **Dobra stała praca.** 784-6789

TOOL & DIE MAKER Experienced in the repair of die cast or plastic dies. Near north location. Steady employment. Call J. Grecco at 528-1700.

TOOL AND DIE MAKER Need tool and die maker w/minimum 4 years experience. Must be capable of close tolerance work. Interview by appointment. MR. BRAUCK — Lamkin Leather 243-1117 406 N. Aberdeen

MACHINIST

Experienced, must be able to run Bridgeport, planer and lathe. Full time.

GRINDER & HEADER CO. 9007 EXCHANGE AVE. FRANKLIN PARK 678-3480

TOP HOURLY RATE PAID

MACHINE MAINTENANCE Requires machine maintenance and heavy electrical ability. Must speak English. Many company benefits. Day or night shift. Northwest location. CALL 889-3400

IMMACULATE 6 ROOM BUNGALOW Low \$60's. 2 full ceramic baths. Finished yard. Vicinity 79th and Pulaski. — Immediate possession. 585-1379

PRZEZ WŁAŚCIELIĄ 2 X 6 Murowany, 2 łazienki w każdym mieszkaniu. Murowany garaż na 2 auta. — Okolica Peterson—Western. 761-5708

OKOLICA MCKINLEY PARK 2 APARTAMENTOWY MUROWANY Gazowe ogrzewanie, gorąca woda. Tynkowane ściany, podłogi z twardego drewna. Murowany garaż na 1½ auta. 1½ łazienki w każdym mieszkaniu. Świeżo odnowione. Dobre sąsiedztwo. Ten dom trzeba zobaczyć wewnątrz, aby docenić. Przez właściciela. DZWONIĆ PO UMÓWIENIE 927-4351

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kontraktorzy

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials. "DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW" Ask for George **GENERAL CONTRACTING CO.** 4146 W. Armitage Ave. 278-1525 Serving Chicagoland Since 1951

Mobile Homes

WISCONSIN DELLS 2 bedrooms 12x60. Furnished mobile home on approximately 2 wooded acres. With access to small private lake... \$14,900 CALL: ED (312) 552-7467 or (608) 666-3953

Poszukuje Mieszkania

OKAZJA! Nie basement. Nie musi być od zaraz, w Brighton Park, lub okolicy. Chętnie przyjmę zlecenie na konserwację, malowanie, utrzymanie porządku przy domu, w zamian za obniżkę czynszu za mieszkanie. 284-2409

Do Wynajęcia DO WYNAJĘCIA sklep narozninkowy. Fullerton i Laverne (5000 zachód). Ogrzewany. \$300 miesięcznie. 252-3068.

6 POKOI, dla dorosłych. 3 sypialnie, 2 space heaters. \$200 plus depozyt. Blisko św. Heleny. Bez zwierząt. 276-8084.

JADWIGOWO. 4 pokoje. Ładnie odnowione. Odpowiednie dla małżeństwa w średnim wieku. Referencje. 276-3862.

5 POKOJOWE mieszkanie dla jednej lub 2 starszych, pracujących osób. Belmont—Central. 622-7186 — po 5-jej.

OKOLICA LAKEVIEW MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA 6 pokoi, 3 sypialnie, drugie piętro. Gazowe ogrzewanie. \$235 miesięcznie plus użyteczności. Depozyt asekuracyjny i referencje. Wspaniała komunikacja miejska, CTA. Podczas Dnia 248-1294 Wieczorem 772-8643

4 ROOMS, 2nd floor. Adults only. \$140 a month. 376-2443. Call 6 — 8 P.M. 4508 S. Honore.

Domy z Interesem **OKAZJA!** Z powodu wyjazdu sprzedam dom murowany, piętrowy, z dużą parcelą nadającą się na prowadzenie każdego interesu z zamieszkaniem, w polskiej dzielnicy. 569-2096 lub 278-7396

Domy **PRZEZ WŁAŚCIELIĄ OKOLICA 53-cia i KENNETH** Luksusowy dom. 5½ pokojowy, murowany, podniesiony ranch. 3 sypialnie, 1½ łazienki. Pełny, wykończony basement. Centralne ochładzanie. 16 stopowy bar. Stoł bilardowy. Dużo więcej. Blisko komunikacji i szkół. Niska \$70-tka. 735-2687

IMMACULATE 6 ROOM BUNGALOW Low \$60's. 2 full ceramic baths. Finished yard. Vicinity 79th and Pulaski. — Immediate possession. 585-1379

PRZEZ WŁAŚCIELIĄ 2 X 6 Murowany, 2 łazienki w każdym mieszkaniu. Murowany garaż na 2 auta. — Okolica Peterson—Western. 761-5708

OKOLICA MCKINLEY PARK 2 APARTAMENTOWY MUROWANY Gazowe ogrzewanie, gorąca woda. Tynkowane ściany, podłogi z twardego drewna. Murowany garaż na 1½ auta. 1½ łazienki w każdym mieszkaniu. Świeżo odnowione. Dobre sąsiedztwo. Ten dom trzeba zobaczyć wewnątrz, aby docenić. Przez właściciela. DZWONIĆ PO UMÓWIENIE 927-4351

Quilt-Look!



7190

by Alice Brooks

It has that glamorous quilted look—all done in curves! So expensive to buy, so much fun to crochet your own fashionable, extra-warm jacket with a quilted effect. Use synthetic worsted. Pattern 7190: Sizes 8-10; 12-14 included. \$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263 Polish Daily Zgoda

- Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00
- 132-Quilt Originals... \$1.50
- 131-Add a Block Quilt... \$1.50
- 130-Sweaters-Sizes 38-56... \$1.50
- 129-Quick/Easy Transfers... \$1.50
- 128-Patchwork Quilts... \$1.50
- 127-Afghans 'n' Doilies... \$1.50
- 126-Crafty Flowers... \$1.50
- 125-Petal Quilts... \$1.50
- 124-Gifts 'n' Ornaments... \$1.50
- 123-Stitch 'n' Patch Quilts... \$1.50
- 122-Stuff 'n' Puff Quilts... \$1.50
- 121-Pillow Show-Offs... \$1.50
- 120-Crochet a Wardrobe... \$1.50
- 119-Flower Crochet... \$1.50
- 118-Crochet with Squares... \$1.50
- 116-Nifty Fifty Quilts... \$1.50
- 115-Ripple Crochet... \$1.50
- 114-Complete Afghans... \$1.50
- 112-Prize Afghans... \$1.50
- 107-Instant Sewing... \$1.50
- 105-Instant Crochet... \$1.50
- 102-Museum Quilts... \$1.50
- 101-Quilt Collection... \$1.50

Poszukuje Pracy

NA TYDZIEN lub dwa poszukuję pracy. 227-3559.

Pomoc Domowa

PRACE DLA KOBIET Możesz Zarobić \$180. Tyg. Pracując jako pomoc domowa. Zgłaszać się osobiście, lub telefonować do biura Ireny o każdej porze. 792-1343 5356 N. MILWAUKEE Polonia Employment Agency.

POTRZEBNA na stale pomoc domowa — opiekunka do dzieci 3 i 7 lat. Lincoln Park. Od zaraz. 664-4249.

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 P.M. and ask for Dolores. 967-1440.

POTRZEBNA gospodyni. 5 dni w tygodniu. Warunki do omówienia. 432-2182.

LIVE IN HOUSEKEEPER

Highland Park family with 2 children looking for live in housekeeper. Wed. thru Sun., who likes children. Must speak some English, non smoker. Own room and T.V. — References required. Call: 831-2390.

Policjanci Zdecydują o Unii w Głosowaniu 16 Października

Po długich dyskusjach prowadzonych przez przedstawicieli policjantów i władz miejskich osiągnięto porozumienie w sprawie formy głosowania załóg wszystkich komisariatów na terenie miasta, w którym wypowiedzą się policjanci chicagoccy czy chcą się zapisać do związku zawodowego i którego.

Porozumienie polega na tym, że na balotach obok sześciu różnych stowarzyszeń umieszczony będzie także balot "no union". Jeżeli w pierwszej turze żadna z organizacji nie uzyska wymaganej większości przeszło pięćdziesiąt procent głosów, to w drugiej odbędzie się głosowanie nad dwoma, które uzyskały najwięcej głosów w turze pierwszej.

Propozycja miasta zmierzała do umieszczenia automatycznie w dalszych turach balotu "no union", na co nie chcieli przystać członkowie reprezentacji policjantów uważając, że odbiera to szansę innym organizacjom.

Dyskusje nad zezwoleniem założenia związku zawodowego dla policjantów mają długą historię. Władze miejskie niechętnie były od początku utworzeniu unii policjantów obawiając się, że w chwili utworzenia związku

zawodowego policjanci będą mogli uzyskać prawo do strajku w przetargach o warunki plac.

Ustalono jako datę głosowania dzień 16 października. Maszyny do głosowania będą umieszczone w 32 punktach na terenie miasta.

Osiągnięte porozumienie zaskoczyło "górze" w Wydziale Policji ponieważ, okazało się, że zebrano pod petycją w sprawie głosowania przeszło tysiąc podpisów, pomimo że w ciągu ubiegłego tygodnia szefowie poszczególnych dystryktów prowadzili między załogami akcje przeciwko przystępowaniu do unii.

Wszystkie stające do wyborów organizacje pracownicze zwróciły się do American Arbitration Ass'n, aby zgodziła się przejąć kontrolę nad wyborami. Posunięcie to wydaje się świadczyć, że policjanci obawiają się możliwości manipulowania głosami.

Jeżeli w październikowym głosowaniu większość z 8.600 policjantów wypowie się za utworzeniem związku zawodowego będzie to wydarzenie na skalę krajową, ponieważ nie wiele zarządów miejskich zezwoliło do tej pory na organizowanie się policji w unii.

Rozpoczęto Dochodzenia w Sprawie Wydawania Licencji Pozwalających Na Burzenie i Budowanie Domów w Chicago

Na skutek "pomyłki" jaka miała miejsce kilka tygodni temu, polegającej na wydaniu pozwolenia na zburzenie zabytkowego budynku, rozpoczęto dochodzenia sposobu w jaki wydawane są takie pozwolenia. Wstępne badania wykazały, że wielu pracowników biura odpowiedzialnego za wydawanie pozwoleń na walenie starych budowli, korzysta ze swych uprawnień w sposób bardzo nielegalny. Okazuje się bowiem, że pobierają oni opłaty o wiele niższe od tych przysługujących danemu projektowi.

Podano do wiadomości przykładowy wypadek, w którym firma rozbiorowa otrzymała pozwolenie na rozbiorke budowli za jedynie \$100, kiedy opłata powinna wynosić \$500. Jak się okazuje, pracownicy miejscy i przedstawiciele firmy rozbiorkowej podzieliли się gotówką, ponieważ elektrownia, dla której wykonano rozbiorke, zapłaciła pełną sumę. Podobnych wypadków jest na pewno więcej. Tak przynajmniej sądzi specjalści zajmujący się badaniem sprawy.

W sumie oblicza się, że miasto traci przynajmniej 95% gotówki z

opłat za pozwolenia. Jak dotąd nie wiadomo jak długo trwały oszukiwane praktyki pracowników miejskich. Być może, że trwały dobrych kilka lat. Przypuszcza się, że przynajmniej 12 pracowników miejskich wplątanych jest w ten ostatni skandal łapówkowy.

W przeciągu jednego roku miasto wydaje ponad 40.000 takich pozwoleń na walenie obiektów. Oblicza się więc, że miasto traci przynajmniej 1.2 miliona dol. rocznie.

Dochodzenia mają podobno być rozszerzone na wydział miejski wydający pozwolenia na budowę nowych domów. Mayor Byrne upoważniła specjalną komisję do przeprowadzenia tych dochodzeń, chcąc wyeliminować raz na zawsze wypadki nadużycia w administracji miejskiej. Dochodzenia prowadzone są przez Department of Inspectional Services, który ma zamiar przekazać wyniki swych badań Powiatowej Radzie Przystępnym, dla ewentualnego rozpoczęcia postępowania sądowego przeciw winnym oszustwa pracownikom.

RTA Straci Dodatkowe Dochody Usuwając Reklamy z Autobusów

Regional Transportation Authority — RTA — może stracić tysiące dolarów jakie otrzymywała od firm reklamujących się hasłami na zewnętrznych ścianach autobusów podmiejskich.

Powołane do życia w roku 1975 agencja RTA przejęła nadzór nad CTA i podmiejskimi kompaniami transportu publicznego na terenie sześciu powiatów, sąsiadujących z metropolią chicagorską.

CTA posiada jednak całkowitą autonomię podczas gdy kompanie podmiejskie są uzależnione od RTA. Ostatnio, w związku z trudnościami finansowymi, RTA obcięła znaczące fundusze dla tych kompanii. Szukając wyjścia z trudności budżetowych skierowały one swoje wysiłki w kierunku uzyskania dodatkowych wpływów z umieszczanych na autobusach reklam. Jak się oblicza, roczny dochód z wpływów za reklamy może wynieść \$125.000.

Jednak RTA ma inne kalkulacje i twierdzi, że maksymalny dochód z reklam nie przekroczy sumy \$8.500 i w związku z tym nie ma sensu speścić wyglądu autobusów. Zarządziła więc aby po wygaśnięciu obecnych umów z firmami reklamującymi się na autobusach nie odnawiać z nim kontraktu i nie zawierać żadnych nowych umów. Zezwolono jedynie na umieszczanie reklam na tylnej ścianie zewnętrznej. Kompanie obsługujące linie transportu publicznego na przedmieściach twierdzą, że z tych reklam wpłynęło jedynie \$8.500, może właśnie na tym polegała więc kalkulacja RTA.

Jak obliczyli księgowi z poszczególnych kompanii w chwili obecnej wpływa z reklam do \$93.750 rocznie przy wykorzystaniu tylko 70% miejsca odanego pod reklamy. Przy pełnym wykorzystaniu na pewno osiągnięto by sumę \$125.000.

Wydaje się więc co najmniej dziw-

ne, jak twierdzą przedstawiciele przedmięści, że RTA dobrowolnie rezygnuje z tych pieniędzy. Tym bardziej dziwne, że wiadomo, iż boryka się ona z trudnościami finansowymi i często brak jej gotówki. Jednocześnie potrafi wydać równowartość tej sumy na umieszczenie nowych tablic z rozkładem jazdy na przystankach w jednej tylko miejscowości, w Schaumburg.

RTA używa jeszcze jednego argumentu na poparcie swojej decyzji. Twierdzi, że duże reklamy umieszczone na bokach autobusu wybijają się na plan pierwszy zacierając obraz emblematu właściciela z napisem RTA.

Poparzony Przy Wybuchu Granatu z Gazem Łzawiącym — Umierający

Dwudziestoletni Fred Frazier znajduje się obecnie w szpitalu mając 92% ciała poparzonego na skutek wybuchu granatu z gazem łzawiącym, wrzuconego do mieszkania przez policję.

Sprawa wyglądała następująco. Frazier jechał po jezdni dosyć niepewnie, robiąc zygaki i dlatego zwrócił swą uwagę policji. Patrolowi zaczęli jechać za nim. Frazier dojechał do domu swoich teściów, przejechał po trawniku i wyszedł z samochodu. Według relacji policji uderzył jednego z policjantów, który chciał go zatrzymać i uciekł do domu gdzie się zabarykadował.

Relacja teściowej Frazier jest nieco inna. Stwierdza ona, że Frazier był u niej w domu w momencie kiedy przyjechała policja informując go, że powinien pojechać na posterunek. Przestraszony Frazier uciekł. Zarówno teściowa jak i żona Frazier próbowały namówić go, aby pojechał z policjantami. Frazier przestraszony, wyrwał się policji i uciekł do piwnicy domu gdzie się zabarykadował. Poli-

Większy Udział Mieszkańców w Układaniu Programów

Telewizyjnych Przekazywanych Za Pomocą Telewizji Kablowej

W czasie poniedziałkowego zebrania komisji miejskiej mającej za zadanie opracowanie przepisów regulujących wprowadzenie na teren miasta telewizji kablowej, wypowiedziało się szereg osób, reprezentujących mniejszości etniczne. Przewodniczącym komisji, jest alderman Ed. Vrdolyak.

Od jakiegoś czasu prowadzona jest kampania za wprowadzeniem do miasta systemu kablowej telewizji. Programy jakie będzie można oglądać na specjalnych kanałach będą, jak za-

Pożar w Drukarni Chicago Tribune

Wczoraj wieczorem, około godz. 6:05 wiecz., wybuchł pożar w drukarni dziennika miejskiego Chicago Tribune. Podobno pożar rozpoczął się w pomieszczeniu gdzie przetwarzano matryce drukarskie. Ogień rozprzestrzenił się przez przewody wentylacyjne po całym budynku. Ewakuowano wszystkich pracowników i w bardzo krótkim czasie ugaszono pożar. W sumie, pracownicy znajdowali się poza budynkiem jedynie 20 minut.

Na miejscu pożaru przybyło kilkanaście wozów strażackich. Prezes Chicago Tribune, Clayton Kirkpatrick stwierdził, że akcja ratunkowa przeprowadzona przez Straż Pożarną była doskonała. Chwalił strażaków za dobre wykonanie swej pracy. Powiedział również, że dzięki szybkiemu ugaszeniu pożaru, praca dziennika nie uległa zbyt długiemu opóźnieniu. Zdołano nadgonić stracony czas, tak że wydania dziennika nie zostały opóźnione.

Wypowiedzi Przeciw Podwyższeniu Opłat Za Elektryczność

W czasie specjalnej zwołanej konferencji prasowej, dyrektor organizacji zajmującej się śledzeniem pracy firm użyteczności publicznej, David Stahr, wypowiedział się przeciw proponowanemu przez kompanię elektryczną podwyżkom opłat za prąd.

Zdaniem Stahr'a od 1971 r. elektrownia produkowała prąd elektryczny w zbyt dużych nadwyżkach, dochodzących często do 36% ponad maksymalne zapotrzebowanie konsumenta. Produkcja dodatkowych kilowatów energii elektrycznej kosztuje naturalnie więcej i dlatego kompanie elektryczne domagają się, aby za tę nadwyżkę płacili konsumenci. Stahr stwierdził również, że Commonwealth Edison źle prowadzi gospodarkę szczególnie jeśli chodzi o nowe budownictwo, tracąc na tym duże sumy pieniędzy i ponownie żądając aby straty pokrywane były z kieszeni konsumenta.

Jeśli elektrownie będą nadal prowadziły rozbudowę swych obiektów, automatycznie zwiększą wytwarzanie prądu, na który nie ma zupełnie zapotrzebowania, ponieważ istniejące dotychczas reaktory zupełnie wystarczają.

David Stahr udostępnił dwunastostronicowy raport, w którym omawia wszystkie nieodpowiednie posunięcia Commonwealth. Raport ten zostanie przedstawiony specjalnej Stanowej Komisji Handlu, która przeprowadza obecnie przesłuchania publiczne w

związku z domaganiem się przez Commonwealth Edison pozwolenia na podwyższenie rat za zużycie elektryczności. Jak wiadomo w myśl przepisów stanowych, żadna z firm użyteczności publicznej nie może podwyższyć cen za swe usługi bez pozwolenia udzielonego przez Komisję Handlu (Illinois Commerce Commission).

Przedstawiciel elektrowni Bill Harrah stwierdził, że oszacowanie potrzeb wytwórczych kompanii obliczone było na podstawie danych zebranych przez przynajmniej 60 lat.

Podkreślił również fakt, że zużycie elektryczności szczególnie w okresie ostatnich kilku lat, ze względu na szczególnie zimne lata, było znacznie mniejsze. Krytycy elektrowni nie wzięli pod uwagę pogody, która najczęściej jest najważniejszym wskaźnikiem zapotrzebowania na energię elektryczną.

Kontrowersja wynikła z powyższych stwierdzeń, będzie musiała być rozstrzygnięta przez Komisję Handlu, która wysłucha opinii wielu innych zainteresowanych grup.

W pewną propagatorzy tej innowacji, o dużej wartości kulturalnej i społecznej. Za oglądanie takich programów trzeba będzie naturalnie płacić miesięczne abonamenty. Miasto rozważając propozycję zainstalowania kabli telewizyjnych ma zamiar określić pewne wymagania, które będzie musiał spełnić właściciel programów.

Do propozycji jakie wysunęto należy naturalnie wymaganie, aby pewien procent dochodów otrzymanych od abonamentów został przekazany do kasy miejskiej.

Na ostatnim zebraniu przedstawiciele mniejszości etnicznych wyrazili pogląd, że nowe programy powinny być opracowane z myślą o odbiorcy, który reprezentuje taką czy inną grupę. Dla przykładu podawano doświadczenia innych miast, w których programy kablowej telewizji wywołują wrażenie, jakby Murzynów w ogóle nie było, a ludność pochodząca z Ameryki Poł. zajmowała się jedynie strzelaniem i rabowaniem porządnych, białych obywateli. Zdaniem mówcy, konieczne jest zainteresowanie się nowymi programami wszystkich grup obywatelskich. Należy również przewidzieć, aby stale kontrolowano jakość nadawanych programów.

Wysuwano jeszcze propozycje dotyczące właścicieli programów kablowych, sugerując, "że najlepiej byłoby, aby właścicielem była osoba mieszkająca w Chicago, albo w jego okolicach". Stwierdzono również, na podstawie frekwencji publiczności na poniedziałkowym zebraniu (nikogo oprócz komitetu nie było), aby zainteresować nowym projektem większe rzesze mieszkańców miasta.

Wypowiedzi Przeciw Podwyższeniu Opłat Za Elektryczność

W czasie specjalnej zwołanej konferencji prasowej, dyrektor organizacji zajmującej się śledzeniem pracy firm użyteczności publicznej, David Stahr, wypowiedział się przeciw proponowanemu przez kompanię elektryczną podwyżkom opłat za prąd.

Zdaniem Stahr'a od 1971 r. elektrownia produkowała prąd elektryczny w zbyt dużych nadwyżkach, dochodzących często do 36% ponad maksymalne zapotrzebowanie konsumenta. Produkcja dodatkowych kilowatów energii elektrycznej kosztuje naturalnie więcej i dlatego kompanie elektryczne domagają się, aby za tę nadwyżkę płacili konsumenci. Stahr stwierdził również, że Commonwealth Edison źle prowadzi gospodarkę szczególnie jeśli chodzi o nowe budownictwo, tracąc na tym duże sumy pieniędzy i ponownie żądając aby straty pokrywane były z kieszeni konsumenta.

Jeśli elektrownie będą nadal prowadziły rozbudowę swych obiektów, automatycznie zwiększą wytwarzanie prądu, na który nie ma zupełnie zapotrzebowania, ponieważ istniejące dotychczas reaktory zupełnie wystarczają.

David Stahr udostępnił dwunastostronicowy raport, w którym omawia wszystkie nieodpowiednie posunięcia Commonwealth. Raport ten zostanie przedstawiony specjalnej Stanowej Komisji Handlu, która przeprowadza obecnie przesłuchania publiczne w

związku z domaganiem się przez Commonwealth Edison pozwolenia na podwyższenie rat za zużycie elektryczności. Jak wiadomo w myśl przepisów stanowych, żadna z firm użyteczności publicznej nie może podwyższyć cen za swe usługi bez pozwolenia udzielonego przez Komisję Handlu (Illinois Commerce Commission).

Przedstawiciel elektrowni Bill Harrah stwierdził, że oszacowanie potrzeb wytwórczych kompanii obliczone było na podstawie danych zebranych przez przynajmniej 60 lat.

Podkreślił również fakt, że zużycie elektryczności szczególnie w okresie ostatnich kilku lat, ze względu na szczególnie zimne lata, było znacznie mniejsze. Krytycy elektrowni nie wzięli pod uwagę pogody, która najczęściej jest najważniejszym wskaźnikiem zapotrzebowania na energię elektryczną.

Kontrowersja wynikła z powyższych stwierdzeń, będzie musiała być rozstrzygnięta przez Komisję Handlu, która wysłucha opinii wielu innych zainteresowanych grup.

Rosalynn Carter w Chicago

Mayor Byrne Gościem w Białym Domu

W dniu wczorajszym bawiła w wizytę w Chicago małżonka Prezydenta, pani Rosalynn Carter. Przybyła, by wziąć udział w obiedzie wydanym na zdobycie funduszy wyborczych dla senatora stanowego Richarda M. Daley ubiegającego się o stanowisko stanowego prokuratora dla powiatu Cook i jednocześnie prowadzić kampanię wyborczą dla swego małżonka, Jimmy Cartera.

Wizyta Pierwszej Damy w naszym mieście miała jeszcze jeden aspekt polityczny.

Mayor Jane Byrne, która na początku kampanii prawyborczej w ubiegłym roku, w czasie pobytu Jimmy Cartera w Chicago wyraziła mu poparcie, w jedenaście dni później zmieniła swe sympatie polityczne i stanęła po stronie kontrkandydata Partii Demokratycznej, senatora z Massachusetts Edwarda Kennedy. Przez cały czas trwania kampanii prawyborów popierała gorąco przeciwnika Jimmy Cartera i nawet, kiedy szanse Edwarda Kennedy wyrażnie spadły, udała się do Nowego Yorku na Konwencję Partii aby pomóc w jego zabiegach o przeprowadzenie tak zwanego "otwartego głosowania" nad nominacją kandydata na prezydenta.

Postawa mayor Byrne zyskała poparcie tylko części działaczy partyjnych w Chicago. Drugi obóz popierał

Jimmy Cartera w zabiegach o uzyskanie nominacji Partii Demokratycznej. Aktywnie w tej grupie działał sen. Richard M. Daley.

Kiedy więc zapowiedziano przyjazd pani Rosalynn Carter na obiad wydany na jego cześć zaczęto snuć domysły jak zachowa się w takiej sytuacji mayor Byrne, która nie została zaproszona do wzięcia udziału w obiedzie.

Już wcześniej, po powrocie z podróży europejskiej, Jane Byrne zasygnalizowała zmianę swego nastawienia w stosunku do Jimmy Cartera. W dniu wczorajszym przybyła na lotnisko Midway aby osobiście powitać małżonkę Prezydenta, Rosalynn Carter.

Pani Rosalynn Carter wyraziła się o Jane Byrne w słowach miłych określając ją jako osobę sympatyczną, pani Byrne powiedziała reporterom, że cení małżonkę Prezydenta za jej oddanie w sprawach kampanii i dodała: "powiedziałem Jej, że może liczyć na moją pomoc."

Jednocześnie w dniu wczoraj ogłoszono, że prezydent Jimmy Carter w osobistej rozmowie telefonicznej zaprosił mayor Jane Byrne do wzięcia udziału w przyjęciu w Białym Domu wydanym z okazji wizyty w Stanach Zjednoczonych nowego wicepremiiera Chin Bo Yi Bo. Mayor Byrne przyjęła zaproszenie i dziś udała się do Washingtonu.

Gubernator James Thompson Podpisuje Dwie Ważne Ustawy

Gubernator Thompson podpisał w poniedziałek dwie bardzo ważne ustawy, które modyfikują dotychczasowe prawa regulujące przyznawanie zasiłków dla bezrobotnych i odszkodowania za wypadki w pracy. Chodzi tu szczególnie o prawa stanowe.

W myśl nowych, poprawionych ustaw, odszkodowania za pewne trwałe uszkodzenia ciała jak również opłaty jakie przysługują adwokatom załatwiający sprawy odszkodowań, będą znacznie ograniczone. Gubernator podpisując wspomniane ustawy stwierdził, że pozwolą one stanowi zaoszczędzić wiele pieniędzy, wyrażając równocześnie uznanie członkom Legislatury Stanowej za rozsądne opracowanie nowych przepisów. Zostały one bowiem zatwierdzone przez

Wybuch Gazu

Dwie osoby zostały ranne na skutek wybuchu gazu używanego do gotowania w "domku na kółkach". Wypadek ten miał miejsce w parku przy 13240 S. Avenue F., w poniedziałek wieczorem. Jedna osoba, Edward Mitchell znajduje się w szpitalu w ciężkim stanie zdrowia, z poparzeniami drugiego stopnia, a Donna Bata, właścicielka domu, również przebywa w szpitalu, ale życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Podobno, początkowo wszyscy natychmiast po wybuchu uciekli z domu. Mitchell i Bata wrócili jednak próbując ugasić ogień. Pożar powstał na skutek wadliwego podłączenia nowej butli z gazem.

Rozpoczęto Dochodzenia w Sprawie Wydawania Licencji

Biuro Stanowego prokuratora Bernarda Carey przekazało zbraną dokumentację w sprawie powiatowej "afery śnieżnej", do Prokuratury Federalnej. Wielka Ława przystąpiła do rozpatrzenia sprawy.

Przypomnijmy po krótko o co chodzi w tej nowej aferze.

W początkach ubiegłego roku wypłynął projekt w Radzie Powiatowej, aby zabezpieczyć się przed usuwaniem śniegu na terenie powiatu Cook, wypożyczając sprzęt od prywatnej firmy. Przepisy mówią, że wszelkie zlecenia na wykonywanie robót dla powiatu, które przekraczają sumę \$5.000 muszą być poddane pod dyskusję Radzie Powiatowej i przez nią zatwierdzone. Inny przepis reguluje sprawy zleceń na duże sumy według, którego musi być ogłoszony przetarg i po komisyjnym otwarciu ofert wybiera się tę, która opiewa na najniższą sumę. Kiedy więc przewodniczący Rady Po-

wiatowej George Dunne otrzymał telefon informujący, że firma Craftsman otrzymała zlecenie na wypożyczenie sprzętu do odśnieżania przez kumoterstwo, nakazał wstrzymać wypłaty dla firmy i rozpoczął dochodzenie w tej sprawie. Informatorem był były pracownik firmy Craftsman.

Przed wszystkim stwierdzono, że umowa opiewa na niebagatelną sumę \$937.170 za wypożyczenie na trzy lata 14 urządzeń do odśnieżania, takich jak plugi śnieżne czy wywrotki. Sprawdzono, że nie było ogłoszonego przetargu na to zlecenie i nie poddano umowy pod dyskusję i zatwierdzenie Radzie Powiatowej.

Pisaliśmy dokładnie o tej sprawie na łamach Dziennika Związkowego, jak tłumaczyli się odpowiedzialni za podpisanie tej lukratywnej umowy urzędnicy powiatowi i o reakcji właściciela firmy Craftsman, George Foxa który zaskarżył Radę o zerwanie kontraktu. Zresztą przy okazji wyszło na jaw, że Fox dopiero na drugi dzień po podpisaniu umowy zarejestrował swoją firmę w Izbie Handlowej.

Sprawa nabrała więc rozgłosu i zainteresowała Biuro Prokuratora Stanowego, który przekazał obecnie dokumentację do Prokuratury Generalnej. Najbliższe dni wykażą kto i za ile spośród urzędników powiatowych doprowadził do "afery śnieżnej".

Jak obliczono, gdyby ogłoszono przetarg, można uzyskać ofertę o prawie \$300,000 korzystniejszą.

Tajemnicze Morderstwo

Policja poszukuje winnego morderstwa dokonanego na 25-letniej Carole Wright. Jej ciało znaleziono w sypialni mieszkania, które zajmowała samotnie w budynku przy 857 W. Ainslie, w poniedziałek wieczorem. Miała związane ręce wokół głowy kablem telefonicznym i na głowę nałożony worek plastikowy. Była częściowo rozebrana. W zakładzie medycyny sądowej ustalony będzie dokładny czas jej śmierci i przyczyna.

Policja podejrzewa, że zamordowano ją w niedzielę, ponieważ od tego czasu telefon w jej apartamencie był ciągle zajęty do poniedziałku, co zaniepokoiło rodzinę, która wezwała policję. Rabunek wykluczono jako motyw zbrodni.

Skazany Na 35 Lat Więzienia

John W. Webb został skazany przez sędziego Sądu Karnego Francis J. Mahon na karę 35 lat więzienia za zamordowanie 55-letniej kobiety. Webb skopał swą ofiarę na śmierć w lipcu ubiegłego roku.